

Redakcja

Jacek Gudowski

Elżbieta Stan-Stanik

Współpraca

Robert Belczącki, Grzegorz Goss,
Mateusz Grochowski, Radosław Nowaczewski,
Maciej Plaskacz, Elżbieta Szczepanowska,
Arkadiusz Turczyn, Łukasz Węgrzynowski,
Magdalena Wróbel, Andrzej Zielony

Fotografie

Jacek Gudowski

UCHWAŁY

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego we wniosku z dnia 22 grudnia 2010 r., BSA I-4110-6/10, zagadnienia prawnego:

„Czy wypowiedzenie udziału wspólnika w spółce cywilnej w przypadku, gdy majątek wspólny wspólników tej spółki obejmuje nieruchomości bądź prawo użytkowania wieczystego nieruchomości, wymaga formy aktu notarialnego, czy też wystarczająca - dla wywołania skutku prawnego, w postaci wykreślenia w księdze wieczystej jako uprawnionego wspólnika, który wypowiedział udział - jest forma pisemna z podpisem notarialnie poświadczonym?”

podjął uchwałę:

Jeżeli majątek wspólników spółki cywilnej obejmuje nieruchomości albo prawo wieczystego użytkowania, wystarczającą podstawą wykreślenia wpisu w księdze wieczystej wspólnika występującego ze spółki jest jego oświadczenie o wypowiedzeniu udziału w spółce, złożone na piśmie z podpisem notarialnie poświadczonym (art. 31 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece, jedn. tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 124, poz. 1361 ze zm.).

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 10 czerwca 2011 r., T. Ereciński, A. Górski, W. Katner, M. Kocon, Z. Kwaśniewski, K. Strzelczyk, M. Wysocka)

ZAGADNIENIA PRAWNE PRZEDSTAWIONE DO ROZSTRZYGNIĘCIA

III CZP 41/11

„Czy na postanowienie sądu powszechnego – sądu pierwszej instancji oddalające wniosek o wyłączenie arbitra wydane w trybie art. 1176 § 4 k.p.c. przysługuje zażalenie wywiedzione w drodze odpowiedniego stosowania art. 394 § 1 pkt 10 k.p.c.?”

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14 kwietnia 2011 r., I ACz 400/11, M. Stanek, H. Rojewska, D. Ochalska-Gola)

Sąd drugiej instancji wskazał, że za przyjęciem dopuszczalności zażalenia przemawia postulowane przez część doktryny odpowiednie stosowanie art. 394 § 1 pkt 10 k.p.c. na podstawie art. 13 § 2 k.p.c. Stanowisko przeciwne znajduje natomiast uzasadnienie w art. 1159 § 2 k.p.c., według którego zażalenie na postanowienie sądu przysługuje wyłącznie w wypadkach wskazanych w ustawie, ustawa zaś zażalenia w tym wypadku nie przewiduje; wówczas oddalenie wniosku o wyłączenie arbitra może podlegać kontroli jedynie w drodze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego.

Za drugim stanowiskiem przemawiają odmienne skutki naruszenia norm dotyczących wyłączenia sędziego sądu państwowego oraz wyłączenia arbitra, jak również powszechnie uznawana w doktrynie niedopuszczalność zażalenia na postanowienie sądu o powołaniu arbitra oraz o jego odwołaniu na podstawie art. 1177 § 2 k.p.c.

R.B.

III CZP 42/11

„Czy w postępowaniu o usunięcie niezgodności pomiędzy stanem prawnym ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym nieruchomości dopuszczalne jest ustalenie faktu nabycia przez gminę z mocy prawa na podstawie art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 19 października 1991 roku o gospodarce nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (t.j. Dz.U. z 2007 r. Nr 231, poz. 1700 ze zm.) własności nieruchomości rolnej, jako przesłanki rozstrzygnięcia w sprawie, w sytuacji, gdy tytuł własności nieruchomości rolnej na rzecz gminy nie został stwierdzony przez wojewodę w drodze decyzji, o której mowa w art. 13 ust. 4 powołanej ustawy?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 24 marca 2011 r., II Ca 840/10, A. Ścioch-Kozak, E. Bazelan, J. Błaziak)

Sąd drugiej instancji wskazał na problematyczność charakteru prawnego decyzji właściwego wojewody stwierdzającej nabycie z mocy prawa przez właściwą gminę nieruchomości rolnej Skarbu Państwa, która w terminie do dnia 30 czerwca 2000 r. nie została przekazana do Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa. Podobieństwo takiej decyzji do decyzji przewidzianych w art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 10 maja 1990 roku – Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych (Dz.U. Nr 32, poz. 191 ze zm.) oraz w art. 73 ust. 3 ustawy z dnia 13 października 1998 roku – Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną (Dz.U. Nr 133, poz. 872 ze zm.) przemawiają na rzecz tezy o ich deklaratoryjno-konstytutywnym charakterze. Z drugiej strony, odnośnie do art. 1 ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz.U. Nr 27, poz. 250) przyjmuje się dopuszczalność ustalenia odpowiedniego faktu prawotwórczego w procesie o roszczenie z art. 10 ust. u.k.w.h.

R.B.

III CZP 43/11

„Czy właścicielowi nieruchomości przysługuje w stosunku do osoby będącej jej posiadaczem zależnym w złej wierze, które to posiadanie odpowiada służebności przesyłu, roszczenie o naprawienie szkody z powodu pogorszenia rzeczy (art. 225 w zw. z art. 230 k.c.)?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Tarnowie z dnia 21 kwietnia 2011 r., I Ca 50/11, W. Zachara, M. Sadecki, W. Graidura)

Niezależnie od podstawy prawnej odpowiedniego zastosowania art. 225 k.c. w odniesieniu do posiadacza służebności przesyłu (art. 230 lub art. 352 § 1 k.c.), Sąd drugiej instancji powziął wątpliwości, czy roszczenia o naprawienie szkody nie wyklucza przysługujące właścicielowi nieruchomości względem posiadacza służebności przesyłu roszczenie o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości. Przemawia za tym podobieństwo służebności przesyłu do służebności drogi koniecznej określonej w art. 145 § 1 k.c. oraz do służebności związanej z przekroczeniem granicy przy wznoszeniu budynku przewidzianej w art. 151 k.c., w związku z którymi właścicielowi nieruchomości nie przysługuje takie roszczenie, a jedynie roszczenie o stosowne wynagrodzenie. Źródłem wątpliwości jest również kwestia relacji powyższego roszczenia do roszczenia negatoryjnego przewidzianego w art. 222 § 2 k.c.

R.B.

*

III CZP 44/11

„I. Czy w świetle art. 7 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2004.172.1804) w sprawie w której wniosek wszczynający postępowanie egzekucyjne złożony skutecznie przed wejściem w życie zmian zawierał żądanie przeprowadzenia egzekucji z nieruchomości, która nie mogła być w dacie złożenia wniosku wszczynającego postępowanie egzekucyjne prowadzona z uwagi na to, że wniosek o prowadzenie egzekucji z nieruchomości został złożony przed upływem roku od umorzenia egzekucji z tej nieruchomości

w trybie art. 985 § 1 k.p.c. (termin roczny upływał z dniem 12 maja 2005 r.), a pierwsza czynność komornika w toku egzekucji z nieruchomości – wezwanie dłużnika do zapłaty długu w trybie art. 923 k.p.c. – została dokonana przez Komornika w dniu 6 czerwca 2005 r., postępowanie egzekucyjne z nieruchomości toczyć się ma według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego w nowym brzmieniu nadanym ustawą z dnia 2 lipca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw czy też powinno toczyć się według przepisów dotychczasowych?

II. Jeśli postępowanie egzekucyjne z nieruchomości powinno się toczyć według przepisów dotychczasowych, to czy termin z art. 939 § 4 k.p.c. jest terminem prawa procesowego, czy terminem zawitym prawa materialnego i od jakiego momentu rozpoczyna się bieg terminu do zgłoszenia roszczenia o wynagrodzenie za sprawowanie zarządu i o zwrot poniesionych w związku z zarządem wydatków w sytuacji, kiedy zarząd ustaje w związku z uprawomocnieniem się postanowienia o przysądzeniu własności?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 21 lutego 2011 r., III Cz 1167/10, G. Kardolińska, K. Głąb, E. Ślęzak)

Pierwsze pytanie Sąd Okręgowy uzasadnił tym, że redakcja art. 7 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2004 r. Nr 172, poz. 1804) nie jest jednoznaczna ze względu na pojęcie „wszczenia postępowania egzekucyjnego”, które nie jest definiowane w doktrynie i orzecznictwie jednolicie. Według jednego ze stanowisk, postępowanie egzekucyjne zostaje wszczęte w chwili złożenia wniosku przez wierzyciela, zgodnie zaś z innym stanowiskiem – w chwili dokonania przez organ egzekucyjny pierwszej czynności egzekucyjnej.

Przy przyjęciu pierwszego poglądu, skutkującego zastosowaniem przepisów sprzed wspomnianej nowelizacji, w ocenie Sądu Okręgowego powstaje dodatkowe zagadnienie prawne odnoszące się do charakteru terminu uregulowanego w art. 939 § 4 k.p.c. oraz chwili rozpoczęcia jego biegu wtedy, gdy zarząd ustaje w związku z uprawomocnieniem się postanowienia o przysądzeniu własności. Termin ten jest postrzegany jako termin materialnoprawny, a niezgłoszenie roszczenia w terminie miesiąca powoduje utratę roszczenia o wynagrodzenie zarządcy. Jednak

nie jest pewne, czy dochodzi do wygaśnięcia roszczenia czy jego przedawnienia. Roszczenia zarządcy są roszczeniami majątkowymi, co przemawiałoby za stosowaniem do nich przepisów o przedawnieniu roszczeń, ale terminy te nie są takie krótkie, co z kolei sugeruje traktowanie tego terminu jako zawitego. Skoro należności za sprawowanie zarządu oraz z tytułu poniesionych wydatków są traktowane jako część składowa kosztów postępowania egzekucyjnego, to roszczenie o ich przyznanie ma charakter ściśle procesowy, a uchybienie terminowi na jego realizację powoduje wygaśnięcie roszczenia.

Problemy interpretacyjne budzi również chwila rozpoczęcia biegu tego terminu w razie ustania zarządu na skutek uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności. Możliwe jest stanowisko zakładające, że termin ten powinien być liczony nie wcześniej niż od chwili stwierdzenia przez sąd I instancji prawomocności postanowienia o przysądzeniu własności. Co więcej, wykładnia dotycząca rozpoczęcia biegu terminu powinna być uniwersalna, a w niektórych sytuacjach ustalanie prawomocności przy znacznej liczbie uczestników, którym należy doręczyć postanowienie o przysądzeniu, powodowałoby znaczne trudności dla zarządcy. Według odmiennego stanowiska, następowałoby to w chwili wydania na posiedzeniu niejawnym przez sąd drugiej instancji postanowienia o oddaleniu zażalenia na postanowienie o przysądzeniu własności. Uzasadnione jest ono tym, że opatrzenie orzeczenia wzmianką o prawomocności (wydanie deklaratoryjnego postanowienia o stwierdzeniu prawomocności) jest jedynie czynnością techniczną, a prawomocność następuje w chwili rozpoznania zażalenia przez sąd odwoławczy. Ponadto podmiot sprawujący zarząd powinien w ramach sprawowanego zarządu dopełniać należytej staranności, w tym także czuwać nad biegiem postępowania zażaleniowego.

A.T.

*

III CZP 45/11

„1. Czy w świetle art. 189 k.p.c. i art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o księgach wieczystych i hipotece (tekst jednolity Dz.U. z 2001 r. Nr 124,

poz. 1361 ze zm.) dopuszczalne jest powództwo o ustalenie własności nieruchomości mającej założoną księgę wieczystą?

2. w razie odpowiedzi twierdzącej, czy wyłączenie nabycia przez Skarb Państwa własności nieruchomości stanowiącej las lub grunty leśne na podstawie art. 1 ust. 3 litera b dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 12 grudnia 1944 roku o przejęciu niektórych lasów na własność Skarbu Państwa (Dz.U. Nr 15, poz. 82 ze zm.) następuje tylko w sytuacji podziału prawnego lub faktycznego nieruchomości przed 1 września 1939 roku na parcele z których żadna nie przekraczała 25 ha, czy też w przypadku podziału na parcele o powierzchniach przekraczających i nieprzekraczających 25 ha przejęciu podlegała cała nieruchomość, czy też tylko parcele o powierzchni przekraczającej 25 ha?”

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 5 maja 2011 r., I ACa 310/11, P. Rusin, T. Rak, J. Bess)

Sąd Apelacyjny wskazał, że powództwo o ustalenie własności nieruchomości mającej założoną księgę wieczystą jest dopuszczalne w sytuacji, w której własność podmiotu ujawnionego w księdze wieczystej kwestionuje osoba nieroszcząca uprawnień właścicielskich do nieruchomości, ale mająca interes prawny w wykazaniu, że prawo własności przysługuje innej osobie niż podmiot ujawniony jako właściciel w księdze wieczystej. Wyrok wydany w takiej sprawie ma powagę rzeczy osądzonej między stronami i nie można wykluczyć, że nie mógłby stanowić podstawy wpisu nowego właściciela do księgi wieczystej. W przypadku natomiast, w którym powód rości prawo własności nieruchomości i kieruje roszczeniem przeciwko osobie ujawnionej w księdze wieczystej albo jej następcom prawnym, dopuszczalność powództwa opartego na art. 189 k.p.c. wydaje się wątpliwa ze względu na to, że funkcją takiego powództwa jest zapewnienie ochrony prawnej, gdy nie przysługuje już powodowi inny środek prawny, a w razie sporu o własność nieruchomości instrumentem takim jest powództwo przewidziane w art. 10 ust. 1 u.k.w.h. przeciwko właścicielowi ujawnionemu w księdze wieczystej lub jego spadkobiercom. Wyrok wydany w takiej sprawie ujawniałby rzeczywisty stan prawny i stanowiłby podstawę wpisu do księgi wieczystej.

W razie uznania, że dopuszczalne jest powództwo o ustalenie prawa własności nieruchomości mającej założoną księgę wieczystą wnoszone przez osobę roszczącą prawo własności przeciwko osobie wpisanej do księgi wieczystej jako właściciel (lub następcom prawnym), powstaje – w ocenie Sądu Apelacyjnego – następane zagadnienie prawne, sprowadzające się do tego, czy gdy część parcel powstałych z podziału nieruchomości stanowiącej las lub grunty leśne miała ponad 25 ha, a część nie, przejęciu na własność Skarbu Państwa podlegała cała nieruchomość, czy tylko parcele o powierzchni powyżej 25 ha. Sąd drugiej instancji, powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego (wyroki z dnia 8 maja 1998 r., I CKN 664/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 7, z dnia 4 września 2008 r., IV CSK 226/08, nie publ. i wyrok z dnia 6 lutego 2009 r., IV CSK 404/08, nie publ.) podniósł, że zagadnienie to nie zostało jednoznacznie rozstrzygnięte, gdyż przedmiotem powołanych orzeczeń Sądu Najwyższego nie były parcele katastralne, które przekraczałyby 25 ha.

A.T.

*

III CZP 46/11

„Czy organ egzekucyjny wyznaczony przez sąd na podstawie art. 773 § 1 k.p.c. prowadzi obie egzekucje łącznie w całości?”

(wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2011, sygn. BSA I-4110-5/11)

Uzasadniając wniosek o rozstrzygnięcie rozbieżności w wykładni prawa w orzecznictwie sądów Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego wskazał, że pomimo podjęcia przez Sąd Najwyższy uchwały z dnia 24 lutego 2010 r., III CZP 133/09 (OSNC 2010, nr 7-8, poz. 111), zgodnie z którą organ egzekucyjny wskazany przez sąd na podstawie art. 773 § 1 k.p.c. prowadzi obie egzekucje łącznie w całości, uchwała ta nie wyeliminowała wątpliwości sądów. Wnioskodawca podniósł, że istnieją argumenty przemawiające zarówno za poglądem wyrażonym w powołanej uchwale, jak i przeciwne. Za tym poglądem przemawiają m.in. użyte przez ustawodawcę sformułowanie „egzekucje”, oznaczające obie zbiegające się egzekucje w całości,

okoliczność, że egzekucja prowadzona przez poszczególne organy stanowi nierozdzieloną całość, obowiązek wzięcia przez sąd pod uwagę stopnia zaawansowania każdego ze zbiegających się postępowań egzekucyjnych, a także wymaganie orzeczenia przez sąd, czy i jakie dokonane już czynności pozostają w mocy. Poza wykładnią językową znaczenie mają również argumenty wynikające z wykładni systemowej (dopuszczalność drogi sądowej w sprawie egzekucyjnej dotychczas jej niepodlegającej), historycznej oraz funkcjonalnej (przy równoległych postępowaniach egzekucyjnych – potrzeba wielu tytułów wykonawczych, ryzyko kolejnych zbiegów hamujących bieg postępowania i realizację tytułu wykonawczego, utrudniony dostęp do akt sprawy i komunikacja między organami egzekucyjnymi).

Z drugiej strony wnioskodawca zauważył, że założeniem prawa egzekucyjnego jest niedopuszczalność prowadzenia egzekucji z tego samego składnika majątku dłużnika przez kilka organów egzekucyjnych, więc wykładnia zastosowana w powołanej uchwale mogłaby zostać uznana za niezgodną z art. 773 § 3 k.p.c., gdyby ustawodawca zakładał, że orzeczenie wydane na podstawie art. 773 § 1 k.p.c. rozstrzyga o dalszym łącznym prowadzeniu egzekucji w całości, to nie istniałaby potrzeba regulowania hipotetycznej sytuacji kolejnych zbiegów egzekucji i to do tego samego składnika majątku. Można dojść do wniosku, że przy zbiegu egzekucji do innego składnika majątku dłużnika zachodzi kolejny zbieg egzekucji, który wymaga dokładnie takiego samego porządku czynności oraz rozstrzygnięcia sądu.

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego wskazał także, że wykładnia językowa może przynieść inne niż w powołanej uchwale wnioski ze względu na odmienne rozumienie pojęcia „egzekucji”, sprowadzające się do konkretnych środków egzekucyjnych. Za wątpliwe wnioskodawca uznał to, czy orzekanie przez sąd o pozostawieniu w mocy czynności egzekucyjnych uprawnia do stwierdzenia, że chodzi o wszystkie podjęte przeciwko dłużnikowi czynności egzekucyjne, skoro na zastosowanie danego środka egzekucyjnego może się składać ich większa liczba. Jako nieprzekonującą ocenił tezę odnoszącą się do wielości tytułów egzekucyjnych, skoro taką sytuację przewiduje art. 793 k.p.c.

Na marginesie wnioskodawca dostrzegł brak wyjaśnienia istotnego aspektu stosowania art. 773 § 1 k.p.c., sprowadzającego się do znaczenia i treści rozstrzygnięcia sądu w przedmiocie zbiegu egzekucji sądowej i administracyjnej, tj. tego czy wystarczające jest, aby sąd wyznaczył organ do łącznego prowadzenia

egzekucji z danej rzeczy lub prawa, których dotyczy zbieg, czy powinien wyznaczyć organ do dalszego łącznego prowadzenia egzekucji w ogóle.

A.T.

*

III CZP 47/11

„Czy złożenie w terminie tygodniowym od dnia ogłoszenia postanowienia wydanego na rozprawie w postępowaniu upadłościowym wniosku o sporządzenie na piśmie uzasadnienia orzeczenia powoduje, że bieg terminu na wniesienie zażalenia określany jest na podstawie art. 394 § 2 Kodeksu postępowania cywilnego, czy też na podstawie art. 224 ustawy - Prawo upadłościowe i naprawcze (tekst jednolity Dz.U. z 2009 r. Nr 175, poz. 1361)?”

(postanowienie Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie z dnia 25 maja 2011 r., C. Zalewski, M. Gajdzińska-Subomir, A. Zagrobelny)

W ocenie Sądu Rejonowego, kwestię terminu do wniesienia środka odwoławczego w postępowaniu upadłościowym całościowo reguluje art. 224 ustawy - Prawo upadłościowe i naprawcze o treści ustalonej ustawą z dnia 6 marca 2009 r. (Dz.U. z 2009 r. Nr 53, poz. 434). Przepis ten dotyczy również takich przypadków, w których nie ma obowiązku doręczenia postanowienia ze względu na jego ogłoszenie na rozprawie (np. postanowienie wydane przez sędziego komisarza oddalające sprzeciw upadłego co do listy wierzytelności). Rozwiązanie, zgodnie z którym istnieje konieczność wniesienia środka odwoławczego, mimo braku pisemnego uzasadnienia orzeczenia, nie jest obce zarówno ustawodawcy polskiemu, jak i zagranicznemu. W orzecznictwie i doktrynie pojawia się jednak pogląd, że złożenie wniosku o sporządzenie pisemnego uzasadnienia postanowienia wydanego na rozprawie powoduje, że termin do wniesienia środka odwoławczego biegnie od daty doręczenia postanowienia wraz z uzasadnieniem (art. 394 § 2 k.p.c.).

Zdaniem Sądu, za pierwszym stanowiskiem przemawiają wyniki wykładni językowej, historycznej i systemowej.

G.G.

III CZP 48/11

„Czy przewidziany w art. 1046 § 4 k.p.c. obowiązek gminy do wskazania tymczasowego pomieszczenia, w przypadku wykonywania obowiązku opróżnienia lokalu służącego zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych dłużnika na podstawie tytułu wykonawczego, z którego nie wynika prawo dłużnika do lokalu socjalnego lub zamiennego, powoduje odpowiedzialność gminy na podstawie art. 417 § 1 k.c. wobec właściciela lokalu podlegającego opróżnieniu w sytuacji, gdy gmina nie wskaże takiego pomieszczenia tymczasowego?”

(postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2011 r., III CZP 141/10, J. Gudowski, D. Dończyk, B. Myszka)

Sąd Najwyższy wskazał, że istnieją rozbieżności co do oceny możliwości ponoszenia przez gminę odpowiedzialności odszkodowawczej za niewskazanie pomieszczenia tymczasowego. W uchwałach Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2011 r., III CZP 116/10 i III CZP 120/10, przyjęto, że gmina może ponosić wobec właściciela lokalu odpowiedzialność na podstawie art. 417 § 1 k.c. za szkodę wyrządzoną niewskazaniem pomieszczenia tymczasowego, o którym mowa w art. 1046 § 4 k.p.c. Sąd Najwyższy uznał tym samym za przekonujące stanowisko Trybunału Konstytucyjnego wyrażone w uzasadnieniu wyroku z dnia 4 grudnia 2007 r., K 26/05, o dopuszczalności zrekonstruowania na podstawie art. 1046 § 4 k.p.c. w związku z przepisami ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (art. 4 ust. 1–3 i art. 20 ust. 2a – dalej: „u.o.p.l.”) normy prawnej nakładającej na gminę obowiązek dostarczenia dłużnikowi tymczasowego pomieszczenia. Przeciwny pogląd wyraził Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 4 listopada 2010 r., K 19/06, którym orzekł o niezgodności z Konstytucją art. 1046 § 4 k.p.c. i odroczył utratę jego mocy obowiązującej o 12 miesięcy od ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw.

Sąd Najwyższy, uzasadniając przekazanie zagadnienia do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi, odwołał się do argumentów podniesionych w uzasadnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 listopada 2010 r. Wskazał, że art. 1046 § 4 k.p.c., jako zawarty w przepisach kodeksu postępowania cywilnego,

zawiera normę skierowaną do komornika, nakazującą mu wstrzymanie się z czynnościami egzekucyjnymi do czasu zapewnienia przez jeden z podmiotów: wierzyciela, dłużnika lub gminę, pomieszczenia tymczasowego. Treść obowiązku gminy – wskazania pomieszczenia tymczasowego – powinna być przedmiotem szczególnej regulacji prawnej, tak jak to ma miejsce w przypadku obowiązku zapewnienia przez gminę lokalu socjalnego (art. 4 ust. 2 i art. 14 ust. 1 ustawy o ochronie praw lokatorów), a nie wynikać pośrednio z normy skierowanej do komornika.

Ponadto zwrócił uwagę, że przepisy nie określają statusu prawnego pomieszczenia tymczasowego, jego relacji do lokalu, zasad prawnych jego udostępniania, kwestii odpłatności za pobyt w nim, czasu trwania takiego pobytu przez dłużnika, możliwości umieszczenia w nim kilku dłużników i warunków żądania wydania takiego pomieszczenia przez dłużnika. Braki te oznaczają w istocie nieokreślenie obowiązków gmin związanych z ogólnie ujętym obowiązkiem wskazania pomieszczenia tymczasowego. Stanowisko, że dostarczenie przez gminę pomieszczenia tymczasowego może nastąpić przez jego wynajęcie dłużnikowi przy wykorzystaniu art. 20 ust. 2a u.o.p.l., opiera się – po pierwsze – na uproszczonym założeniu, że eksmitowany będzie chciał współdziałać przy wykonywaniu wyroku nakazującego mu opróżnienie lokalu i zawrze z gminą umowę najmu pomieszczenia tymczasowego. Ponadto oddanie w najem pomieszczenia tymczasowego dłużnikowi musiałoby nastąpić z pominięciem określonej w tym przepisie przesłanki, że gmina może podnajmować lokale wynajmowane od innych właścicieli osobom, których gospodarstwa domowe osiągają niski dochód. Tymczasem obowiązek wskazania przez gminę pomieszczenia tymczasowego aktualizuje się już w chwili zwrócenia się o to przez komornika w związku z toczącą się egzekucją o opróżnienie lokalu mieszkalnego i nie jest uzależniony od oceny wysokości uzyskiwanych przez dłużnika dochodów.

O niezgodnym z prawem działaniu gminy, skutkującym odpowiedzialnością odszkodowawczą na podstawie art. 417 § 1 k.c. w związku z art. 77 ust. 1 Konstytucji, można mówić dopiero wtedy, gdy zostanie dostatecznie sprecyzowany obowiązek gminy wskazania pomieszczenia tymczasowego. Obecnie taki warunek nie jest spełniony.

G.G.

III CZP 49/11

„Czy w warunkach art. 932 § 4 k.p.c. udział spadkowy zmarłego rodzica spadkodawcy przypada także temu przyrodniemu rodzeństwu spadkodawcy, które nie jest biologicznym dzieckiem zmarłego rodzica spadkodawcy, czy też nie?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Zamościu z dnia 13 stycznia 2011 r., I Ca 286/10, J. Żurawski, M. Lisiczyński, A. Mrowiec)

Wątpliwości Sądu Okręgowego dotyczą tego, czy po nowelizacji art. 932–934 k.c. wprowadzonej ustawą z dnia 2 kwietnia 2009 r. (Dz.U. Nr 79, poz. 662) i powołaniu do dziedziczenia ustawowego rodziców przed rodzeństwem, nadal obowiązuje zasada równego traktowania rodzeństwa rodzzonego i przyrodniego. Wykładnia gramatyczna i historyczna art. 932 § 4 k.c. (uzasadnienie projektu ustawy z dnia 2 kwietnia 2009 r.) przemawia za utrzymaniem dotychczasowego stanowiska. W piśmiennictwie pojawia się jednak przeciwny pogląd z powołaniem się na tzw. prawo wstępowania, czy zasadę ograniczonej reprezentacji.

Według Sądu Okręgowego, istota zmiany art. 932 k.c. przejawiająca się powołaniem do dziedziczenia rodziców przed rodzeństwem, a nie jak w poprzednim stanie prawnym, gdy rodzice i rodzeństwo dziedziczyli obok siebie w zbiegu z małżonkiem spadkodawcy, nakazuje, aby udział spadkowy wcześniej zmarłego rodzica przypadał tylko temu rodzeństwu spadkodawcy, które jest jego biologicznym zstępnym.

G.G.

III CZP 50/11

„Czy do odpowiedzialności sprzedawcy związanej z dokonaniem w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedaży rzeczy ruchomej osobie fizycznej, która nabywa rzecz w celu niezwiązanym z działalnością zawodową lub gospodarczą, za tzw. wady prawne, mają zastosowanie przepisy ustawy

z dnia 27 lipca 2002 roku o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz.U. z dnia 5 września 2002r., nr 141, poz. 1176 ze zm.), czy na zasadzie art. 535¹ k.c. przepisy art. 556 - 576 k.c."

(postanowienie Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 21 kwietnia 2011 r., III Ca 186/11, H. Brzyżkiewicz, L. Morys-Magiera, A. Dyrda)

Jak zauważył Sąd Okręgowy, ustawa z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego wyłącza w pewnych sytuacjach stosowanie przepisów kodeksu cywilnego o rękojmi, porzucając tym samym pojęcie wady rzeczy. Z drugiej strony podkreślenia wymaga, że kwestia, czy niezgodność towaru z umową obejmuje także wadę prawną jest sporna w doktrynie.

Sąd drugiej instancji wskazał, że w doktrynie wyrażono stanowisko, iż dyrektywa 99/44 WE z dnia 25 maja 1999 r. w sprawie określonych aspektów sprzedaży i gwarancji na dobra konsumpcyjne nie stanowi wyrażnie o możliwości objęcia pojęciem niezgodności dobra konsumpcyjnego z umową także jego wad prawnych. Polski ustawodawca natomiast, wyłączając art. 556-576 k.c., nie przesądził jednoznacznie w ustawie o sprzedaży konsumenckiej kwestii i zasad odpowiedzialności sprzedawcy za tzw. wady prawne oraz nie dał wskazówek co do możliwości rozszerzenia zakresu pojęcia niezgodności towaru z umową o przypadek objęcia umową sprzedaży konsumenckiej towaru, względem którego sprzedawcy nie przysługiwało uprawnienie do jego zbycia bądź obciążonego prawem osoby trzeciej.

Sąd Okręgowy powołał się na stanowisko Sądu Najwyższego, który stwierdził, że gdyby polski ustawodawca nie zamierzał objąć pojęciem braku zgodności towaru z umową wad prawnych, to do sprzedaży konsumenckiej nie wyłączyłby stosowania art. 572¹-576 k.c. Poza tym towar konsumpcyjny jest niewątpliwie niezgodny z umową sprzedaży, gdy nabywca nie ma możliwości swobodnego z niego korzystania.

Zdaniem Sądu drugiej instancji, przyjęcie tej interpretacji, chociaż zasadne ze względu na literalną wykładnię obowiązujących w tym zakresie przepisów, w konsekwencji oznacza jednak ograniczenie odpowiedzialności sprzedawcy za wadliwość towaru obejmującą tzw. wady prawne na gruncie ustawy o sprzedaży konsumenckiej w porównaniu z odpowiedzialnością przewidzianą w przepisie

art. 576 k.c., chociażby ze względu na terminy jej dotyczące, występujące w obu aktach prawnych.

Zgodnie z art. 576 § 1 k.c., uprawnienia z tytułu rękojmi za wady prawne rzeczy sprzedanej wygasają z upływem roku od chwili, kiedy kupujący dowiedział się o istnieniu wady i nie zawiera żadnych innych obwarowań. Na gruncie ustawy o sprzedaży konsumenckiej natomiast odpowiedzialność jest co do zasady ograniczona dwuletnim terminem liczonym od chwili wydania towaru (art. 10 ust. 1), a ponadto roszczenia wynikające z tytułu niezgodności towaru z umową podlegają rocznemu terminowi przedawnienia liczonego od chwili stwierdzenia niezgodności przez kupującego, który nie może jednak upłynąć przed końcem ww. terminu dwuletniego, jak również dla możliwości skorzystania przez kupującego z uprawnień wynikających z tytułu niezgodności ustawa wymaga zawiadomienia sprzedawcy o stwierdzonej niezgodności w terminie dwumiesięcznym od tej chwili, pod rygorem ich utraty (art. 9 ust. 1).

Skoro zatem założenia cytowanej dyrektywy miały m.in. za zadanie zapewnienia dalej idącej ochrony konsumentowi przez zapewnienia wyższego poziomu tejże ochrony i wyznaczały standard minimum, który powinien być w tym zakresie zapewniony w porządku krajowym, to zasadne wydaje się przyjęcie, że w przypadku wad prawnych towaru, odwołując się do regulacji zawartej w art. 535¹ k.c., do odpowiedzialności sprzedawcy z tego tytułu mają zastosowanie właściwe przepisy kodeksu cywilnego, tj. w szczególności art. 572¹-576.

A.Z.

*

III CZP 51/11

„Czy sprawa o zapłatę kwoty nieprzekraczającej dziesięć tysięcy złotych z weksla gwarancyjnego podlega rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym na podstawie art. 505¹ pkt 1 k.p.c. ?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 25 maja 2011., VI Gz 69/11, J. Rusiński)

Jak zauważył Sąd Okręgowy, podstawowe znaczenie ma określenie podstawy zobowiązania wekslowego, przyjęcie bowiem, że wynika ono z umowy oznacza, że pozew o zapłatę kwoty nieprzekraczającej dziesięć tysięcy złotych z weksla podlega rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym (art. 505¹ pkt 1 k.p.c.).

Sąd drugiej instancji wskazał, że w piśmiennictwie i judykaturze utrwalił się pogląd, iż roszczenia wynikające z umów (w rozumieniu art. 505¹ k.p.c.) to roszczenia, które wynikają z umów w tym sensie, że mają w nich swą przyczynę.

Rozróżnia się dwie zasadnicze teorie powstania zobowiązania wekslowego – umowną i jednostronnego oświadczenia podpisującego weksel (teoria kreacyjna). Sąd Okręgowy podkreślił jednak, że w doktrynie wskazuje się, iż przepisy nie dają podstawy do opowiedzenia się za jedną z tych teorii.

Zobowiązanie wekslowe ma charakter abstrakcyjny, a zatem niezależny od podstawy prawnej, która spowodowała jego wystawienie i dlatego *prima facie* wydaje się, że więcej przemawia za teorią kreacyjną zobowiązania wekslowego, według której powstaje ono przez samo podpisanie weksla. Z drugiej jednak strony, według przyjmowanego w orzecznictwie zapatrywania, źródłem zobowiązania wekslowego wystawcy weksla własnego jest umowa dochodząca do skutku przez wydanie weksla remitentowi. Umowa ta, nieokreślająca celu wynikającego z niej przysporzenia, jest ujmowana jako czynność prawna abstrakcyjna w tym sensie, że jest niezależna, gdy chodzi o jej ważność, od istnienia lub prawidłowości stosunku stanowiącego podstawę wystawienia weksla, czyli tzw. stosunku podstawowego.

Sąd Okręgowy powołał się na stanowisko Sądu Najwyższego, który stwierdził, że ani zobowiązanie wekslowe wynikające z weksla trasowanego, ani własnego nie wynika z jednostronnej czynności prawnej, lecz ma charakter umowny. Ponadto Sąd drugiej instancji zauważył, że w piśmiennictwie przekonywająco prezentowana jest zmodyfikowana teoria umowna.

A.Z.

*

III CZP 52/11

„Czy określenie w treści oferty wykonawcy błędnej stawki podatku VAT oraz obliczenie w oparciu o tą stawkę, podatku VAT, jako składnika ceny brutto,

stanowi błąd w obliczeniu ceny, o którym mowa w przepisie art. 89 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. - Prawo zamówień publicznych (Dz.U. z 2010 r. Nr 113 poz. 759 z późn. zm.) i jest podstawą do odrzucenia oferty?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Koninie z dnia 31 maja 2011 r., I 1Ca 143/11, E. Kozłowska, A. Bolczyk, I. Złoty)

Przedstawione zagadnienie prawne powstało w wyniku rozpoznania skargi Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych od wyroku Krajowej Izby Odwoławczej w Warszawie i nie było dotychczas przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego.

Sąd Okręgowy przedstawił stanowisko wynikające z judykatury sądów powszechnych, że zastosowanie przez wykonawcę nieprawidłowej stawki podatku VAT stanowi błąd w obliczeniu ceny w rozumieniu art. 89 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych (Dz.U. z 2010 r. Nr 113, poz. 759 ze zm.).

Stanowisko to zakwestionowała Krajowa Izba Odwoławcza, podnosząc, że powołany przepis zawiera zamknięty katalog odrzucenia oferty i nie wymienia w nim nieprawidłowej stawki podatku VAT. Przepis ten ma zastosowanie w sytuacji, w której wykonawca obliczając cenę swojej oferty nie zastosował się do sposobu obliczenia ceny opisanego w specyfikacji istotnych warunków zamówienia i otrzymał cenę ofertową inną niż w przypadku postępowania zgodnego ze wskazaniami zamawiającego.

Sąd Okręgowy zauważył, że w orzecznictwie Krajowej Izby Odwoławczej utrwalony jest pogląd, iż pojęcia błędu w obliczeniu ceny nie można utożsamiać z błędnie wyliczoną stawką podatku VAT. Błąd w obliczeniu ceny odnosi się do omyłek rachunkowych lub rzeczowych związanych ze sposobem wyceny przedmiotu świadczenia, a nie do wynikającej z przepisów podatkowych stawki podatku VAT. Ponadto Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że Krajowa Izba Odwoławcza nie ma kompetencji do rozstrzygania sporów w zakresie prawa podatkowego. Podkreślił, że zobowiązanie podatkowe ma charakter publicznoprawny, a nie cywilnoprawny i z tego względu z umowy cywilnoprawnej nie można wyprowadzać ani obowiązku podatkowego, ani wynikającej z niego odpowiedzialności.

W konkluzji Sąd Okręgowy przychylił się do stanowiska Krajowej Izby Odwoławczej, że błędne określenie w ofercie stawki podatku VAT nie stanowi błędu

w obliczeniu ceny w rozumieniu art. 89 ust. 1 pkt 6 Prawa zamówień publicznych, ale jest wynikiem błędu co do prawa, będącego następstwem nieprawidłowego zastosowania prawa podatkowego.

E.S.S.

*

III CZP 53/11

„Czy określenie w treści oferty wykonawcy błędnej stawki podatku VAT oraz obliczenie w oparciu o tą stawkę, podatku VAT, jako składnika ceny brutto, stanowi błąd w obliczeniu ceny, o którym mowa w przepisie art. 89 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 - Prawo zamówień publicznych (Dz.U. z 2010 r. Nr 113 poz. 759 z późn. zm.) i jest podstawą do odrzucenia oferty?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Koninie z dnia 31 maja 2011 r., I 1Ca 154/11, E. Kozłowska, A. Bolczyk, I. Złoty)

Notka:

Zagadnienie prawne o identycznej osnowie pytania oraz o identycznym uzasadnieniu zostało przedstawione Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia przez Sąd Okręgowy w Koninie postanowieniem z dnia 31 maja 2011 r., I 1Ca 143/11 (III CZP 53/11). Patrz str. 19

GLOSY

prawo cywilne materialne

Przy wpisywaniu do polskich ksiąg stanu cywilnego aktu małżeństwa sporządzonego w Niemczech niedopuszczalna jest zmiana brzmienia (pisowni) nazwiska małżonków przyjęta w akcie (art. 73 ust. 1 ustawy z dnia 29 września 1986 r. - Prawo o aktach stanu cywilnego, Dz.U. Nr 36, poz. 180 ze zm.).

(postanowienie z dnia 8 sierpnia 2003 r., V CK 6/02, Z. Kwaśniewski, B. Czech, T. Żyznowski, OSNC 2004, nr 7-8, poz. 131; BSN 2004, nr 1, s. 11)

Glosa

Jadwigi Pazdan, Problemy Prawa Prywatnego Międzynarodowego 2010, t. 7, s. 119

Glosa ma charakter aprobowany.

Autorka omówiła regulację zmiany nazwiska w związku z zawarciem małżeństwa i rozwodem w niemieckim prawie kolizyjnym. Zauważyła, że w polskim prawie kolizyjnym właściwość prawa dla nazwiska w dalszym ciągu nie jest uregulowana w sposób wyraźny, dominuje jednak zapatrywanie, że nazwisko podlega prawu stanowiącemu statut personalny danej osoby.

W dalszej części glosy autorka podzieliła argument Sądu Najwyższego, że zameldowanie nie ma rozstrzygającego znaczenia przy badaniu przesłanek zastosowania normy kolizyjnej posługującej się łącznikiem miejsca zamieszkania. Dodała, że miejsce zamieszkania jako łącznik jest pojęciem samoistnym (autonomicznym) prawa prywatnego międzynarodowego. Zgodziła się również z uznaniem wyłącznie reprodukcyjnego charakteru transkrypcji aktu stanu cywilnego sporządzonego za granicą. W konkluzji przychyliła się do stanowiska ujętego w tezie komentowanego postanowienia.

M.P.

Uprawą rolną w rozumieniu art. 46 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1995 r. - Prawo łowieckie (jedn. tekst: Dz.U. z 2005 r. Nr 127, poz. 1066 ze zm.) jest każda uprawa prowadzona na gruncie rolnym.

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 27 listopada 2007 r., III CZP 67/07, T. Ereciński, T. Bielska-Sobkowicz, M. Kocon, I. Koper, L. Walentynowicz, M. Wysocka, D. Zawistowski, OSNC 2008, nr 6, poz. 54; BSN 2007, nr 11, s. 8; Prok.i Pr.-wkł. 2009, nr 1, s. 54 ; Rej. 2007, nr 11, s. 187; Rej. 2007, nr 12, s. 203)

Glosa

Bartosza Rakoczego, Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa 2010, nr 2, poz. 3

Glosa ma charakter częściowo aprobujący.

Komentator przychylił się do szerokiego rozumienia pojęcia uprawy rolnej przyjętego przez Sąd Najwyższy. Zaaprobował zapatrywanie, że decydującym kryterium powinno być przeznaczenie gruntu. Podzielił również stanowisko, że sama uprawa rolna zasługuje na ochronę, gdy jest wynikiem nie działania sił natury, ale działalności ludzkiej.

Autor zauważył ponadto, że istotą ochrony upraw rolnych w ramach szkód łowieckich jest ochrona pracy włożonej w uprawę. Wytknął przy tym Sądowi Najwyższemu nieuwzględnienie w dostatecznym stopniu przy definiowaniu pojęcia uprawy rolnej działalności człowieka. Nie zgodził się z poglądem ujętym w uzasadnieniu omawianej uchwały, że działalność ta jest wpisana w pojęcie uprawy rolnej. W ocenie glosatora, aktywność człowieka stanowi *rationem legis* art. 46 Prawa łowieckiego i powinna być traktowana jako odrębna przesłanka.

Uchwałę uwzględnił Z. Strus w „Przeglądzie orzecznictwa” (Pal. 2008, nr 1-2, s. 280).

M.P.

Przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu (art. 305¹–305⁴ k.c.) dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa.

(uchwała z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08, M. Sychowicz, T. Bielska-Sobkowicz, E. Skowrońska-Bocian, BSN 2008, nr 10, s. 7; Rej. 2008, nr 11, s. 172; NPN 2008, nr 4, s. 102)

Glosa

Małgorzaty Balwickiej-Szczyrby, Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd
Orzecznictwa 2010, nr 2, poz. 8

Glosa ma charakter częściowo aprobujący.

Autorka zauważyła, że zasiedzenie jest sposobem nabycia prawa, które w stosunku do ograniczonych praw rzeczowych może mieć zastosowanie wyjątkowo. Podzieliła pogląd o dopuszczalności nabycia w drodze zasiedzenia służebności gruntowej na rzecz przedsiębiorcy przesyłowego. Sprecyzowała, że przed wejściem w życie nowelizacji kodeksu cywilnego z dniem 3 sierpnia 2008 r. przedmiotem zasiedzenia przez takiego przedsiębiorcę mogła być tylko służebności gruntowa o treści odpowiadającej służebności przesyłu, a nie służebność przesyłu jako taka. Zakwestionowała następnie trafność stanowiska Sądu Najwyższego, że dla ustanowienia takiej służebności gruntowej określenie nieruchomości władnącej było bezprzedmiotowe. Wskazała, że nieruchomością władnącą powinna być nieruchomość wchodząca w skład przedsiębiorstwa powiązana funkcjonalnie z urządzeniami znajdującymi się na cudzym gruncie, a w jej braku – inna nieruchomość wchodząca w skład przedsiębiorstwa bez względu na jej lokalizację w stosunku do nieruchomości obciążonej.

Glosowane orzeczenie omówili także: R. Trzaskowski w opracowaniu „Korzystanie przez przedsiębiorstwa sieciowe z lasów stanowiących własność Skarbu Państwa” (Pal. 2009, nr 11-12, s. 256) oraz E. Stawicka w opracowaniu „Czy przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu możliwe było nabycie takiej służebności przez zasiedzenie?” (Pal. 2009, nr 11-12, s. 263).

M.P.

Odwołanie testamentu powoduje utratę jego skuteczności, której nie odzyskuje on w wyniku kolejnego odwołania.

Przywrócenie skuteczności pierwotnego powołania może nastąpić jedynie w wyniku wyrażenia takiej woli przez spadkodawcę.

(postanowienie z dnia 28 stycznia 2009 r., IV CSK 355/08, M. Wysocka, G. Bieniek, B. Myszka, OSP 2011, nr 6, poz. 61)

Glosa

Jacka Wiercińskiego, Orzecznictwo Sądów Polskich 2011, nr 6, poz. 61

Glosa ma charakter aprobujący.

Komentator przedstawił cztery koncepcje odnoszące się do skutków odwołania testamentu odwołującego wcześniejszy testament. Według pierwszej, odwołany testament nie traci mocy, gdyż odwołanie testamentu i odwołanie jego odwołania stają się skuteczne z chwilą otwarcia spadku. Zgodnie z drugą, pierwotny testament podlega restytucji, chyba że spadkodawca chciał, aby do dziedziczenia po nim doszło na podstawie ustawy. W myśl trzeciej, skuteczność pierwotnego powołania może zostać przywrócona wyłącznie w razie podjęcia przez spadkodawcę takiej decyzji w sformalizowanej formie tj. przez ponowne sporządzenie testamentu. Czwarte stanowisko zakłada natomiast „odżycie” wcześniejszego testamentu, jeżeli z okoliczności towarzyszących odwołaniu późniejszego testamentu lub deklaracji towarzyszących temu odwołaniu lub późniejszych wynika wola spadkodawcy odzyskania skuteczności przez pierwotny testament.

Autor odrzucił dwa pierwsze poglądy, zarzucając im pominięcie możliwej woli spadkodawcy zdania się na ustawowy porządek dziedziczenia. Przychylił się natomiast do trzeciego zapatrywania, wyrażonego także przez Sąd Najwyższy w komentowanym orzeczeniu. *De lege ferenda* zgłosił postulat wyraźnego uregulowania problemu „odżycia” odwołanego testamentu.

Krytyczną glosę do postanowienia opracował T. Justyński (PiP 2010, nr 12, s. 21).

M.P.

Pomimo braku w przepisach kodeksu spółek handlowych wyraźnego przyznania uprawnienia do odwołania zgromadzenia wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jej zarządowi, okoliczności faktyczne sprawy mogą prowadzić do uznania takiej czynności za zgodną z prawem.

(wyrok z dnia 3 kwietnia 2009 r., II CSK 604/08, K. Pietrzykowski, J. Górowski, M. Kocon, MoP 2009, nr 9, s. 468)

Glosa

Mariusza Rypiny, Prawo Spółek 2011, nr 6, s. 50

Glosa jest krytyczna.

Glosator podkreślił, że stanowisko Sądu Najwyższego idzie we właściwym kierunku, ale jest zbyt niejednoznaczne. Sąd Najwyższy nie przesądził istnienia nieograniczonego, podmiotowego uprawnienia zarządu do odwołania zgromadzenia wspólników, uzależniając ważność (zgodność z prawem) takiego odwołania od „okoliczności faktycznych sprawy”. Ponadto nie wykluczył jednoznacznie tezy, że zarówno zwołanie, jak i odwołanie zgromadzenia wspólników jest czynnością prawną, do której mają zastosowanie odpowiednie przepisy kodeksu cywilnego o oświadczeniach woli. Oznacza to, że odwołanie zgromadzenia wspólników jest wprawdzie dopuszczalne, jednak może być warunkowane koniecznością uzyskania zgody wszystkich zaproszonych już na zgromadzenie wspólników, co w praktyce prowadzi do znaczącego ograniczenia dopuszczalności odwoływania przez zarządy spółek z ograniczoną odpowiedzialnością zwołanych uprzednio przez te zarządy zgromadzeń wspólników.

Glosator podkreślił, że odwołanie zgromadzenia wspólników to czynność organizacyjna, a nie czynność prawna. Dopuszczalność odwołania należy interpretować przez pryzmat obowiązku zarządu w przedmiocie zwołania zgromadzenia wspólników w terminie wskazanym w ustawie lub umowie spółki. Jest ryzyko, że całkowita swoboda zarządu w zakresie decydowania o odwołaniu lub zmianie terminu zwołanego uprzednio zgromadzenia wspólników mogłaby niweczyć realizację obowiązku jego zwołania. Jednak ustawodawca przewidział

mechanizmy zwoływania zgromadzeń również przez inne podmioty niż zarząd spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Ponadto próby uniemożliwienia odbycia zgromadzenia wspólników poprzez bezzasadne, uporczywe odwoływanie takiego zgromadzenia, należałoby uznać za nadużycie prawa niezasługujące na ochronę w rozumieniu art. 5 k.c.

Tymczasem stanowisko przedstawione przez Sąd Najwyższy może prowadzić do stwierdzenia, że wprowadzie odwołanie zgromadzenia wspólników jest dopuszczalne, ale tylko za zgodą adresata. Brak zgody jedynie w szczególnych okolicznościach faktycznych może stanowić nadużycie prawa i tylko wówczas nie wykluczy odwołania. Taki pogląd nie znajduje uzasadnienia w treści regulacji prawnych. Byłby również sprzeczny z istotą spółki kapitałowej jako korporacji – trudno uznać zaproszenie kierowane do wspólnika za oświadczenie kierowane do osoby trzeciej. Zwołanie zgromadzenia wspólników nie ma na celu wywołania skutku prawnego w postaci ustanowienia, zmiany lub zniesienia stosunku prawnego, nie stanowi też czynności z zakresu reprezentacji.

Glosator zaznaczył, że w orzeczeniu trafnie przyjęto konieczność odbycia zgromadzenia wspólników dokładnie w dniu, godzinie i miejscu oznaczonym w zaproszeniu zwołującym zgromadzenie wspólników.

Ł.W.

*

1. W sytuacji, gdy przedmiotem umowy jest rozporządzenie nieistniejącym prawem, ale rozporządzenie to ze względu na wpisanie tego prawa do księgi wieczystej prowadzi do jego nabycia ze względu na działanie rękojmi wiary publicznej ksiąg wieczystych, nie można przyjąć, że zawarta została umowa o świadczenie niemożliwe. Świadczenie na podstawie takiej umowy, gdy rzecz będąca przedmiotem prawa, którego dotyczy umowa, fizycznie istnieje, jest możliwe. Taka umowa nie może więc być uznana za nieważną dlatego, że jest „umową o świadczenie niemożliwe” (art. 387 § 1 k.c.).

2. Niemożliwość świadczenia, powodująca według art. 387 § 1 k.c. nieważność umowy, musi zachodzić w chwili jej zawarcia (tzw. niemożliwość

pierwotna), musi to być niemożliwość istniejąca obiektywnie i mieć charakter trwały. Obojętne jest, czy ma ona charakter faktyczny czy prawny.

3. Wprawdzie do powstania odrębnej własności lokalu stosownie do art. 7 ust. 2 u.w.l. niezbędny jest wpis do księgi wieczystej, ale rażące byłoby przyjęcie, że gdy nie ma podstawy do dokonania wpisu jego dokonanie, nawet gdy ma on charakter konstytutywny, powoduje skutek materialnoprawny w postaci powstania lub zmiany prawa.

4. Zawierana przez współwłaścicieli nieruchomości umowa o ustanowieniu odrębnej własności lokali (art. 8 ust. 3 u.w.l.) powinna być zawarta przez wszystkich współwłaścicieli (art. 199 k.c.).

5. Według § 17 ust. 1 rozporządzenia z dnia 17 września 2001 r. w sprawie prowadzenia ksiąg wieczystych i zbiorów dokumentów (Dz.U. Nr 102, poz. 1122 ze zm.) zamknięcia księgi wieczystej dokonuje się m.in. gdy wynika to z orzeczenia sądu. Nie można wykluczyć, że orzeczeniem takim może być wyrok wydany w sprawie o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, jeżeli nieruchomość (własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego, spółdzielcze prawo do lokalu użytkowego lub prawo do domu jednorodzinnego w spółdzielni mieszkaniowej), dla której prowadzona jest księga wieczysta, nie istnieje.

(wyrok z dnia 12 sierpnia 2009 r., IV CSK 81/09, G. Bieniek, A. Górski, M. Sychowicz, Rej. 2009, nr 9, s. 202)

Glosa

Barbary Jelonek-Jarko, Rejent 2011, nr 5, s. 121

Glosa ma charakter częściowo krytyczny.

Autorka aprobująco odniosła się do zasadniczego toku argumentacji Sądu Najwyższego, rozwijając go na podstawie dalszych wypowiedzi orzecznictwa oraz doktryny. Jej wątpliwości wzbudziło jedynie przyjęcie przez Sąd Najwyższy za dopuszczalne uzgodnienia treści księgi wieczystej prowadzonej dla wyodrębnionego lokalu bez jednoczesnej zmiany treści wpisu w księdze prowadzonej dla nieruchomości wspólnej.

Po pierwsze, odrębna własność lokalu i udział we własności nieruchomości wspólnej są ze sobą ściśle powiązane co do powstania i sposobu rozporządzenia nimi przez właściciela. Po drugie, w zgodzie z „rzeczywistym stanem prawnym“, pozostawać musi treść obu ksiąg wieczystych, stąd powinny zostać one objęte wspólnie powództwem unormowanym w art. 10 u.k.w.h.; wyrok powinien doprowadzić do zamknięcia księgi wieczystej prowadzonej dla nieruchomości lokalowej i zmiany treści wpisu w księdze prowadzonej dla nieruchomości wyjściowej. Po trzecie, na potwierdzenie tego wniosku autorka powołała także wiele przepisów wykonawczych, wskazujących na konstrukcyjne związanie przez ustawodawcę obu ksiąg wieczystych. Uzgodnienie z rzeczywistym stanem prawnym jedynie treści księgi wieczystej prowadzonej dla wyodrębnionego lokalu autorka uznała więc za niedopuszczalne.

M.G.

*

1. Warunek prawny, jako element przedmiotowo istotny, zgodnie z wymaganiami dotyczącymi treści umowy przedwstępnej według art. 389 k.c., musi w tej umowie znaleźć się pod rygorem jej bezwzględnej nieważności.

2. W postępowaniu o wydanie orzeczenia zastępującego oświadczenie woli w kontekście umowy przedwstępnej bada się samą treść tej umowy i abstrakcyjną możliwość dochodzenia jej zawarcia, a nie faktyczną i konkretną możliwość w danej sytuacji. Umowę przedwstępną, w kontekście tego, czy jest ona umową o skutku silniejszym, słabszym, czy też bezwzględnie nieważną, należy bowiem oceniać w odniesieniu do chwili jej zawarcia, a nie chwili dochodzenia zawarcia umowy przyrzeczonej.

(wyrok z dnia 21 stycznia 2010 r., I CSK 239/09, M. Kocon, K. Pietrzykowski, M. Sychowicz, niepubl.)

Glosa

Zygmunta Truszkiewicza, Przegląd Sądowy 2011, nr 6, s. 126

Glosator wyraził pogląd odnośnie do tezy zawartej w pkt. 1, że ustawowe prawo pierwokupu nie jest warunkiem przedmiotowo istotnym przyrzeczonej umowy

sprzedaży. Wskazał, że warunki przedmiotowo istotne umowy sprzedaży określa art. 535 k.c. definiujący umowę sprzedaży, w którym nie ma mowy o ustawowym prawie pierwokupu. Zdaniem autora, umowy przedwstępne do umowy sprzedaży, w których nie wspomina się o ustawowym prawie pierwokupu, są ważne. Stwierdził, że to samo dotyczy również jakiegokolwiek innego warunku prawnego, np. o obowiązku uzyskania zgody na zawarcie umowy przyrzeczonej. Co najwyżej ze względu na określony warunek prawny, który nie został spełniony do chwili nadejścia terminu zawarcia przyrzeczonej umowy, zobowiązanie z przedwstępnej umowy nie będzie mogło być wykonane, a skutki niewykonania będą oceniane na podstawie postanowień umowy przedwstępnej i obowiązujących przepisów.

W ocenie autora, tezy zawarte w pkt. 2 mogą być różnie rozumiane, a przy dosłownym rozumieniu nasuwają wątpliwości. W jego przekonaniu, w postępowaniu o wydanie orzeczenia zastępującego oświadczenie woli o treści ustalonej w umowie przedwstępnej powinno badać się treść tej umowy przy uwzględnieniu m.in. art. 56 i 65 k.c. w celu ustalenia treści zobowiązania wynikającego z tej umowy i faktyczną, konkretną możliwość wykonania zobowiązania w danej sytuacji, istniejącej w czasie postępowania sądowego. Stan z chwili zawarcia przedwstępnej umowy byłby wyłącznie miarodajny, gdyby bez względu na rozwój sytuacji po zawarciu umowy przedwstępnej przyrzeczona umowa nie mogłaby być zawarta, chyba że strony miałyby na uwadze zapowiadane zmiany stanu prawnego. W konsekwencji autor uznał, że umowę przedwstępną, w kontekście tego, czy jest ona umową o skutku silniejszym czy słabszym, należy oceniać także w odniesieniu do chwili dochodzenia zawarcia umowy przyrzeczonej. Jedynie jeśli chodzi o ustalenie nieważności umowy przedwstępnej, należy kierować się samą treścią umowy i okolicznościami z chwili jej zawarcia ocenianymi przez pryzmat obowiązującego prawa, z tym że nie można tracić przy tej ocenie z pola widzenia zdarzeń późniejszych, jeżeli tylko strony umowy przedwstępnej do nich się odwoływały albo były one powszechnie znane, albo też zachodzi możliwość nieobowiązania warunku prawnego w chwili zawierania przyrzeczonej umowy.

E.S.

1. Przepis art. 299 k.s.h. nie określa odpowiedzialności członków zarządu jako odpowiedzialności za dług spółki czy za niespełnione świadczenia wynikające z zobowiązania spółki, lecz jako odpowiedzialność „za zobowiązania” spółki. Oznacza to, że stosownie do wymienionego przepisu odpowiedzialność ponoszą osoby będące członkami zarządu spółki w czasie istnienia zobowiązania, a ściślej rzecz ujmując – w czasie istnienia podstawy tego zobowiązania. Objęcie odpowiedzialnością członków zarządu wszystkich zobowiązań spółki, których podstawa istnieje w czasie, gdy sprawują oni funkcję członka zarządu, a więc także zobowiązań jeszcze wtedy niewymagalnych, jest – co do zasady – uzasadnione tym, że ogłoszenie upadłości, o które członek zarządu powinien wystąpić ażeby zapobiec bezskuteczności egzekucji, spowodowałoby wymagalność także zobowiązań niemających dotychczas tej cechy (art. 91 p.u.n.).

2. Okoliczność, że czynsz powinien być płatny w umówionym terminie (art. 669 § 1 k.c.) lub w terminach określonych w ustawie (art. 669 § 2 k.c.), nie zmienia faktu, iż podstawą jego zapłaty jest umowa najmu. Jeżeli umowa ta została zawarta w czasie sprawowania przez członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością tej funkcji, to podstawa zobowiązania do zapłaty czynszu powstaje w tym czasie. Istnieje ona zatem także w czasie, gdy członek zarządu sprawował tę funkcję.

(wyrok z dnia 11 lutego 2010 r., I CSK 269/09, Z. Kwaśniewski, B. Ustjanicz, M. Sychowicz, IC 2011, nr 5, s. 32)

Glosa

Jacka Kołacza, Prawo Spółek 2011, nr 5, s. 44

Glosa jest krytyczna.

Glosator podkreślił, że wyrok Sądu Najwyższego stanowi przejaw rozszerzania zakresu stosowania art. 299 k.s.h., który jest odstępstwem od ogólnej zasady współlistnienia długu i odpowiedzialności, w związku z czym powinien być rozumiany wąsko. Stanowisko Sądu Najwyższego nie uwzględnia wielu szczegółowych kwestii na płaszczyźnie teoretycznej, odnoszących się do zagadnienia długu, odpowiedzialności oraz wymagalności świadczeń, które w znacznej mierze powinny

rzutować na analizę postawionego składowi orzekającemu do rozstrzygnięcia problemu.

Kluczowe jest, że Sąd Najwyższy utożsamiał ogólną podstawę obowiązku dłużnika (zawarcie z wierzycielem umowy najmu) z podstawą spełnienia świadczenia w postaci zapłaty konkretnej, zaległej, kwoty czynszu najmu. Takie rozwiązanie nie wydaje się być prawidłowe, gdyż w zależności od okoliczności faktycznych danego przypadku może być tak, że aktualizacja konkretnego obowiązku dłużnika będzie uzależniona od innych okoliczności, niż tylko samo zawarcie umowy. W szczególności, obowiązek spełnienia określonego świadczenia przez dłużnika może być uzależniony od upływu czasu, co jest okolicznością istotną zwłaszcza w tych wszystkich przypadkach, w których pierwotnym źródłem obowiązków stron jest umowa terminowa. Co więcej, czynnik czasu może rzutować nie tylko na wymagalność świadczenia ale również na jego wysokość.

Z tego względu, w przypadku świadczeń okresowych konieczne staje się wyraźne odróżnienie prawa do danego świadczenia w ogólności od prawa do żądania spełnienia konkretnego świadczenia okresowego. Takiego rozróżnienia zaniechał Sąd Najwyższy, utożsamiając ogólne prawo do czynszu z roszczeniem o zapłatę konkretnego roszczenia czynszowego. Jest to błędne, skoro – pomijając sytuacje szczególne – w chwili zawierania umowy najmu najemca nie wie, że nie będzie w stanie w przyszłości spełnić świadczeń z tytułu czynszu na rzecz wierzyciela. Chwilą właściwą dla oceny tej okoliczności powinna być wymagalność danej raty czynszowej i to właśnie skład zarządu spółki-dłużniczki w tym momencie powinien być uznany za relewantny do oceny możliwości pociągnięcia danej osoby do odpowiedzialności na podstawie art. 299 k.s.h. Stanowiska Sądu Najwyższego nie uzasadniają przepisy Prawa upadłościowego i naprawczego.

Glosator podkreślił również, że pogląd Sądu Najwyższego może prowadzić do negatywnych skutków dla obrotu. Możliwa jest sytuacja, że staranny członek zarządu zawiera korzystną (w chwili jej zawarcia) dla spółki z ograniczoną odpowiedzialnością umowę długoterminową i zabezpieczył w jej majątku stosowne rezerwy na sfinansowanie należności wynikających z kontraktu. Jednocześnie nie może być pewien, czy nie zostanie po pewnym czasie pociągnięty do odpowiedzialności za zaległości powstałe już po okresie jego rządów. Pełnienie funkcji członka zarządu spółki stawałoby się wówczas jeszcze bardziej ryzykowne. To z kolei mogłoby za sobą

pociągać wzrost kosztów, jakie musiałyby ponosić same spółki, gdyż członek zarządu mógłby wówczas zażądać swoistej „premi za ryzyko”.

Ł.W.

*

Nowe udziały w kapitale podwyższonym na podstawie dotychczasowych postanowień umowy spółki (art. 257 § 1 i 3 k.s.h.) mogą objąć tylko dotychczasowi wspólnicy proporcjonalnie do przysługujących im już udziałów; w razie nieobjęcia przez nich udziałów w ten sposób, podwyższenie kapitału zakładowego nie dochodzi do skutku.

(wyrok z dnia 25 lutego 2010 r., I CSK 384/09, W. Katner, K. Tyczka-Rote, D. Zawistowski, OSNC 2010, nr 10, poz. 140; MoP 2011, nr 9, s. 494; Rej. 2010, nr 11, s. 200)

Glosa

Zbigniewa Kuniewicza i Ewy Olszewskiej, Przegląd Sądowy 2011, nr 6, s. 120

Glosatorzy zaaprobowali omawiane orzeczenie.

Stwierdzili, że celem glosy jest wzmocnienie argumentacji Sądu Najwyższego, a potrzebę podkreślenia trafności komentowanego wyroku uzasadnia też fakt, iż jest on zbieżny z rozstrzygającą ten sam problem uchwałą z 15 grudnia 2006 r., III CZP 132/06, która w doktrynie została poddana krytycznej ocenie.

Zwrócili uwagę, że art. 257 § 3 k.s.h. nie przesądza, czy przy uproszczonym trybie podwyższenia kapitału zakładowego nowe udziały mogą objąć osoby spoza wspólników ani o tym, czy możliwe jest objęcie nowych udziałów przez dotychczasowych wspólników z naruszeniem obowiązującej dotychczas proporcji przysługujących im udziałów. Podnieśli, że kwestię tę rozstrzyga zawarte w zdaniu drugim art. 257 § 3 k.s.h. odesłanie do odpowiedniego stosowania art. 260 § 2 k.s.h. Wskazany przepis normuje tzw. podwyższenie kapitału zakładowego ze środków spółki stwierdzając, że „nowe udziały przysługują wspólnikom w stosunku do ich dotychczasowych udziałów i nie wymagają objęcia”.

Glosatorzy wskazali, że przed wyciągnięciem wniosków wpływających z odpowiedniego stosowania art. 260 § 2 k.s.h. do podwyższenia kapitału zakładowego bez zmiany umowy spółki, należy zwrócić uwagę na dwie kwestie. Po pierwsze, nakaz odpowiedniego stosowania omawianego przepisu oznacza, że niektóre jego postanowienia należy stosować bez żadnej modyfikacji, inne postanowienia trzeba będzie odpowiednio zmodyfikować, a jeszcze innych w ogóle nie będzie można stosować. Po drugie, art. 260 § 2 k.s.h. ma charakter bezwzględnie obowiązujący. Dodali, że odpowiednie stosowanie tego przepisu do uproszczonego trybu podwyższenia kapitału zakładowego nie pozbawia go imperatywnego charakteru. Autorzy skonstatowali, że formułowanie tezy o dopuszczalności innego – niż stanowi art. 260 § 2 k.s.h. – sposobu objęcia nowych udziałów w kapitale zakładowym podwyższonym bez zmiany umowy spółki może mieć jedynie charakter postulatywny.

Glosowany wyrok omówił także D. Kulgawczuk (MoP 2010, nr 19, dodatek, s. 10).

E.S.

*

Między przepisami zawierającymi dyrektywy wykładni treści testamentu, jakimi są art. 948 i 962 k.c., nie zachodzi stosunek *lex generalis - lex specialis*, wskazujący na pierwszeństwo zastosowania, tylko są w nich zawarte reguły interpretacyjne, stosowane według kolejności; najpierw wykładnia jest dokonywana na gruncie reguły ogólnej (art. 948 k.c.), a dopiero gdy ona zawiedzie, poszukuje się wykładni w regule konkretnej (art. 962 k.c.).

(postanowienie z dnia 29 kwietnia 2010 r., IV CSK 524/09, K. Pietrzykowski, W. Katner, J. Futro, niepubl.)

Glosa

Katarzyny Szymury i Pawła Księżaka, Państwo i Prawo 2011, nr 6, s. 126

Glosa ma charakter częściowo krytyczny.

Stan faktyczny dotyczył spadkodawczyni, która sporządziła testament holograficzny. W sprawie o stwierdzenie nabycia spadku sąd pierwszej instancji na podstawie art. 948 k.c. uznał, że na mocy testamentu do dziedziczenia zostały powołane wszystkie dzieci testatorki w określonych częściach ułamkowych, w tym córka Lidia. Ocenę tę podzielił sąd drugiej instancji.

Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną, zaznaczając, że wola testatorki powinna być w pierwszej kolejności identyfikowana za pomocą ogólnych reguł wykładni testamentu zawartych w art. 948 k.c., które mają pierwszeństwo przed konkretnymi dyrektywami interpretacyjnymi, sformułowanymi, m.in. w art. 962 k.c.

Testament jako jednostronna, odwoalna czynność prawna wykazuje liczne cechy uzasadniające przyjęcie indywidualno-subiektywnej metody wykładni. Jej istotą jest dążenie do ustalenia treści oświadczenia woli jaką chciał mu nadać sam testator (art. 948 § 1 k.c.).

W ramach indywidualno-subiektywnej metody wykładni można wyróżnić trzy grupy dyrektyw interpretacyjnych, tj. ogólne reguły wykładni przewidziane art. 65 k.c. dla wszystkich czynności prawnych, szczególne reguły wobec powyższych, a ogólne dla testamentów, zawarte w art. 948 § 2 k.c., oraz konkretne reguły wykładni, których katalog jest w doktrynie różnie ujmowany.

Stanowisko Sądu Najwyższego w zakresie kolejności stosowania ogólnych i konkretnych reguł wykładni nie budzi wątpliwości. Jak podkreślono, po konkretne reguły wykładni można sięgać „w razie wątpliwości”, a zatem dopiero wówczas, gdy ogólne wskazówki interpretacyjne nie pozwalają na ustalenie sensu oświadczenia woli.

Pewne wątpliwości wywołuje drugie stanowisko Sądu Najwyższego, kwalifikujące art. 962 k.c. jako konkretną regułę wykładni. Jak wskazano ich katalog jest sporny w piśmiennictwie. Autorzy glosy zajęli stanowisko, że art. 962 k.c. nie stanowi konkretnej reguły wykładni; określa jedynie ustawowe skutki zamieszczenia warunku lub terminu w treści rozrządzenia na wypadek śmierci. Takie stanowisko koresponduje z funkcją przytoczonej normy, polegającą na wyłączeniu stanów niepewnych i tymczasowych. Przy takim założeniu uzasadnienie rozstrzygnięcia powinno przedstawiać się inaczej. Za pomocą ogólnych reguł wykładni (art. 65 i 948 k.c.) należało stwierdzić, że w rozważanym testamencie alternatywnie powołano do dziedziczenia dwie grupy spadkobierców: w pierwszej kolejności córkę

Lidię, w drugiej wszystkie dzieci testatorki. Powołanie do spadku córki Lidii nastąpiło z zastrzeżeniem warunku. Zastosowanie ogólnych reguł wykładni pozwoliło ponadto przyjąć, że poczynione zastrzeżenie miało dla testatorki znaczenie zasadnicze w rozumieniu art. 962 zdanie drugie k.c. Z ustaleń Sądów *meritii* wynika, że warunek ten nie został spełniony; Lidia nie świadczyła pomocy matce, nie została zatem powołana do spadku na podstawie pierwszego rozrządzenia. W tej sytuacji dziedziczenie nastąpiło w myśl rozrządzenia drugiego.

M.W.

*

Jeżeli umowa spółki nie stanowi inaczej, mandat członka zarządu wygasa w terminie przewidzianym w art. 202 § 1 k.s.h. także wtedy, gdy według uchwały wspólników powołanie nastąpiło na czas nieokreślony.

(uchwała z dnia 21 lipca 2010 r., III CZP 23/10, A. Górski, B. Myszk, M. Sychowicz, OSNC 2011, nr 1, poz. 6; BSN 2010, nr 7, s. 7; OSP 2011, nr 5, poz. 57; MoP 2011, nr 7, s. 374; Rej. 2010, nr 7-8, s. 181; Rej. 2011, nr 3, s. 151)

Glosa

Dominiki Wajdy, Prawo Spółek 2011, nr 6, s. 43

Glosa jest aprobująca.

Glosatorka podkreśliła, że uchwałę Sądu Najwyższego należy przyjąć z satysfakcją przynajmniej z kilku względów. Sąd Najwyższy trafnie przesądził dopuszczalność powoływania zarządców spółek z ograniczoną odpowiedzialnością na czas nieokreślony. Rozwiązanie takie wpisuje się w kapitałowo-osobowy charakter spółek z ograniczoną odpowiedzialnością i właśnie występowanie elementów osobowych w tych spółkach stanowi decydujący argument przemawiający za powyższym wnioskiem.

Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego będzie więc miało bardzo istotne znaczenie, gdyż w praktyce zawarcie w umowie spółki postanowienia o dopuszczalności powołania na czas nieokreślony było traktowane przez sądy rejestrowe jako drobne uchybienie. Po drugie, Sąd Najwyższy trafnie zauważył, że

w sytuacji, w której ustawodawca wymaga zapisania stosownej regulacji w umowie spółki, wspólnicy nie mogą wprowadzić w drodze uchwały (niebędącej uchwałą o zmianie umowy spółki, ale uchwałą odnoszącą się do powołania zarządcy) rozwiązań odmiennych od ustawowych. Praktyka obrotu lub ewentualne zagrożenia dla obrotu, polegające na możliwości reprezentacji spółki przez byłego zarządcę, nie mogą stanowić zawsze argumentu pozwalającego na pomijanie wyraźnej woli ustawodawcy, wskazanej w przepisach.

Glosatorka wskazała również, że przyjęte rozwiązanie rodzi potrzebę wyjaśnienia pojawiających się dalszych kwestii. Można wyróżnić trzy sytuacje. Po pierwsze, powołanie na czas nieokreślony odbywa się wyłącznie na podstawie uchwały wspólników, a umowa spółki nie zawiera w tym zakresie żadnych postanowień. Należy wówczas przyjąć, że mandat tak powołanego zarządcy wygaśnie w terminie wskazanym w art. 202 § 1 k.s.h. W drugim możliwym przypadku umowa spółki może przewidywać jedynie postanowienie o dopuszczalności powołania na czas nieokreślony, nie określając chwili wygaśnięcia mandatu. Mandat wygaśnie wówczas w chwili oznaczonej w art. 202 § 4 k.s.h. oraz we wszystkich tych przypadkach, które z mocy ustawy przewidują wygaśnięcie mandatu poprzez niespełnianie wymogów stawianych zarządcy, np. utrata przez zarządcę pełnej zdolności do czynności prawnych. W praktyce zarządca powołany uchwałą wspólników w oparciu o postanowienie umowy spółki na czas nieokreślony, będzie najczęściej pełnił swój mandat aż do odwołania go z zarządu. Wskazanie w umowie spółki dopuszczalności powołania na czas nieokreślony, a następnie powołanie uchwałą zarządcy na czas nieokreślony, powinno być odczytywane jako odmienne (od regulacji kodeksu spółek handlowych) wskazanie w umowie spółki chwili wygaśnięcia mandatu. W trzeciej sytuacji umowa spółki może zawierać postanowienia o dopuszczalności powołania zarządcy na czas nieokreślony oraz dodatkowo zawierać szczególne regulacje wskazujące chwilę wygaśnięcia mandatu. Mandat wygaśnie wówczas w okolicznościach wskazanych w umowie spółki oraz w tych przypadkach, które z mocy ustawy powodują wygaśnięcie mandatu (zwłaszcza art. 202 § 4 k.s.h.).

Glosatorka podkreśliła, że do wyeliminowania reguł wygaśnięcia mandatu wskazanych w art. 202 § 1 i 2 k.s.h. nie jest konieczne wyraźne odniesienie się w umowie spółki do tych przepisów i ustanowienie w umowie spółki odrębnych reguł

wygaśnięcia mandatu. Wystarczy zawarcie w umowie spółki postanowienia przewidującego dopuszczalność powołania zarządców na czas nieokreślony, gdyż owa nieokreśloność powołania jednoznacznie wymusza automatyczne wyłączenie art. 202 § 1 i 2 k.s.h.

Komentowane orzeczenie opatrzyli głosami: M. Borkowski (Lex nr 585107) oraz Z. Kuniewicz (OSP 2011, nr 5, poz. 57). Uwzględnił je także M. Tofel w „Przeglądzie Orzecznictwa” (Prawo Spółek 2010, nr 11, s. 2) oraz P. Letolc w krótkim komentarzu (MoP 2010, nr 19, dodatek, s. 45).

Ł.W.

*

Umowa sprzedaży prawa użytkowania wieczystego gruntu i własności wzniesionych na nim budynków zawarta między spółką kapitałową i jej prokurentem jako kupującym, w której znacznie zaniżono cenę sprzedaży, jest inną podobną umową w rozumieniu art. 15 § 1 k.s.h.

(uchwała z dnia 22 października 2010 r., III CZP 69/10, G. Misiurek, J. Frąckowiak, B. Ustjanicz, OSNC 2011, nr 5, poz. 54; BSN 2010, nr 10, s.10; MoP 2011, nr 9 s. 488; Rej. 2010, nr 11, s. 205; Rej. 2010, nr 12 s. 133; NPN 2010, nr 3, s. 139)

Glosa

Radosława L. Kwaśnickiego, Monitor Prawniczy 2011, nr 11, s. 613

Autor zgodził się z tezą glosowanej uchwały, uzasadnienie uznał jednak za kontrowersyjne. Jego zdaniem, każdorazowe odejście od stanowiącej podstawę prawa prywatnego zasady swobody umów, które w tym przypadku przejawiało się w rozszerzającej wykładni art. 15 § 1 k.s.h., powinno być dokonywane zupełnie wyjątkowo i jedynie w szczególnych okolicznościach. W orzecznictwie Sądu Najwyższego rysuje się trend do rozszerzającej wykładni norm kodeksu spółek handlowych ograniczających kompetencje reprezentantów spółek kapitałowych poprzez potwierdzenie istnienia wymogu uzyskania zgody organów dla czynności

reprezentantów spółki także w przypadkach, w których literalna wykładnia ustawy, np. art. 15 k.s.h., mogłaby prowadzić do odmiennych wniosków.

Glosator wskazał również, że trudno zaakceptować przyjęte *a priori* przez Sąd Najwyższy stanowisko, iż w przypadku sytuacji opisanej w art. 228 pkt 4 k.s.h. oraz art. 393 pkt 4 k.s.h. wystarczająca jest w każdym przypadku jedynie „blankietowa” uchwała zgromadzenia spółki kapitałowej, rozumiana jako wyrażenie zgody na dokonanie przez spółkę czynności prawnej bez wskazania jej istotnych warunków biznesowych. Wykładnia funkcjonalna przez wzgląd na postulat uzasadnionej ochrony spółki i jej poszczególnych wspólników lub akcjonariuszy, prowadzić może do wniosku, że takie uchwały wymagają co najmniej wskazania w ich treści podstawowych warunków, na których spółka może pozbyć się swych istotnych aktywów, np. przez określenie ceny minimalnej lub maksymalnej albo tzw. widełek cenowych, a także, jeżeli występują w przypadku danej transakcji, niestandardowych warunków transakcji, tj. odroczony termin zapłaty całości lub części niezabezpieczonej rzeczowo ceny w przypadku gdy spółka jest sprzedawcą.

Autor zwrócił uwagę, że z przedstawionego stanu faktycznego wynika, iż nieruchomości spółki została sprzedana prokurentowi za ułamek ceny. Należało więc rozważyć zastosowanie normy art. 58 § 1 k.c., która przewiduje sankcję bezwzględnej nieważności m.in. w przypadku dokonania czynności prawnych sprzecznych z ustawą. W orzecznictwie przyjmuje się, że funkcją tego przepisu jest zapobieganie powstawaniu skutków prawnych zakazanych przez system prawny, przy czym zakazy wynikać mogą z norm ustawowych każdej z gałęzi prawa, także prawa publicznego. Patologia gospodarcza w postaci sprzeniewierzenia lub też nadużycia zaufania przez osobę uprawnioną do zajmowania się sprawami gospodarczymi podmiotów gospodarczych jest sankcjonowana zarówno na gruncie cywilnoprawnym, jak i karnoprawnym. Oznacza to, że czynności prawne, których dokonanie powoduje popełnienie tzw. przestępstw niegospodarności czy przestępstw przeciwko obrotowi gospodarczemu, uznać należy za zakazane przez ustawę, zarówno na gruncie cywilnym, jak i karnym.

Głosowaną uchwałę omówił M. Tofel w „Przeglądzie orzecznictwa” (Pr.Spółek 2010, nr 12, s. 3).

R.N.

W aktualnym porządku prawnym strony mogą w umowie przewidzieć zarówno kumulację obu rodzajów odsetek należnych wierzycielowi, jak i możliwość ustania obowiązku uiszczania odsetek kapitałowych i zastąpienia ich, od chwili, gdy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem swojego świadczenia pieniężnego, odsetkami przewidzianymi w art. 481 § 1 k.c. Dopuszczalność takiej kumulacji pozostaje w granicach swobody kontraktowej stron zagwarantowanej ustawowo w art. 353¹ k.c.

(wyrok z dnia 1 grudnia 2010 r., I CSK 28/10, T. Wiśniewski, I. Gromska-Szuster, J. Kremer, niepubl.)

Glosa

Marcina Lemkowskiego, Orzecznictwo Sądów Polskich 2011, nr 6, poz. 64

Glosa ma charakter krytyczny.

Komentator stwierdził, że w literaturze przeważa pogląd, zgodnie z którym podział odsetek na odsetki kapitałowe i odsetki za opóźnienie jest podziałem zupełnym i rozłącznym. Podniósł, że strony mogą uzgodnić, iż mimo opóźnienia oprocentowanie (odsetki zwykłe) nadal będzie naliczane według tej samej stopy, a niezależnie od tego dłużnik będzie zobowiązany do zapłaty odsetek za opóźnienie w wysokości i na podstawie określonej w art. 481 § 1 i 2 k.c. W jego ocenie, nie oznacza to jednak, że odsetki należne w czasie opóźnienia są nadal odsetkami kapitałowymi (zwykłymi), a jedynie stanowi niekonwencjonalny sposób określenia wysokości odsetek za opóźnienie.

Autor wytknął również Sądowi Najwyższemu pominięcie tego, że z chwilą nienależytego wykonania zobowiązania stosunek obligacyjny ulega istotnemu przekształceniu. Stwierdził ponadto, że różnice między odsetkami za opóźnienie a odsetkami kapitałowymi są bardzo istotne. Wskazał na inną wymagalność i przedawnienie obu kategorii odsetek oraz dopuszczalność ich dochodzenia *pro futuro*.

W dalszej części opracowania glosator dodał, że zasada swobody umów nie służy do powoływania alternatywnych figur prawnych dla tych, które przewidział

ustawodawca. Wywiódł stąd, że przyjęty model rozłącznych odsetek kapitałowych i za opóźnienie nie wymaga korekty za pomocą swobody umów, gdyż pożądanym przez strony rezultatem można osiągnąć przez zastosowanie art. 482 § 2 k.c., który dopuszcza ukształtowanie stopy odsetek za opóźnienie według własnego uznania.

M.P.

prawo cywilne procesowe

Upoważnienie powoda przez pozwanego do wystawiania faktur VAT bez podpisu może być traktowane jako zaakceptowanie przez dłużnika rachunku uzasadniające wydanie przez sąd nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym (art. 485 § 1 pkt 2 k.p.c.).

(wyrok z dnia 23 lutego 2006 r., II CSK 131/05, B. Myszka, K. Pietrzykowski, H. Wrzeszcz, niepubl.)

Glosa

Jacka Kołacza, Palestra 2011, nr 5-6, s. 132

Glosa ma charakter krytyczny.

Autor uznał, że wyrażając zgodę na wystawianie przez zbywcę faktury VAT bez swojego podpisu, nabywca przeważnie kierował się wyłącznie chęcią przyspieszenia obiegu dokumentów rozrachunkowych oraz zmniejszenia jego formalizacji. Omówił następnie ewolucję funkcji podpisu na fakturze w prawie podatkowym. Zauważył, że akceptacja poglądu Sądu Najwyższego oznaczałaby w praktyce uznanie, iż nabywcy dokonywaliby zrzeczenia się z góry uprawnienia do badania prawidłowości spełnienia świadczenia przez zbywców.

Przechodząc do wykładni przepisów regulujących postępowanie nakazowe, glosator podniósł, że art. 485 k.p.c. jako wyjątkowy nie powinien być interpretowany rozszerzająco. Stwierdził, że wolą ustawodawcy było, aby przywileje przyznane powodowi w tym postępowaniu przysługiwały wyłącznie w sytuacjach, w których –

mimo niezakwestionowania roszczenia powoda przez pozwanego – nie uiszcza on należnej zapłaty. W konkluzji wyraził zapatrywanie, że o akceptacji rachunku w rozumieniu art. 485 § 1 pkt 2 k.p.c. można mówić wyłącznie wówczas, gdy dłużnik po doręczeniu mu stosowanego dokumentu uznał prawidłowość świadczenia wierzyciela i – w konsekwencji – zasadność roszczenia o zapłatę wynagrodzenia.

W ostatniej części opracowania autor wskazał, że obowiązujące przepisy wykonawcze prawa podatkowego nie wymagają zamieszczania na fakturach podpisów nabywców.

Glosy krytyczne do wyroku opracowali także: Ł. Kozłowski (PS 2007, nr 4, s. 145), S. Cieślak (Palestra 2007, nr 11-12, s. 273) i B. Draniewicz (MoP 2009, nr 6, s. 344).

M.P.

*

Nieuzupełnienie przez stronę braku formalnego apelacji, polegającego na niewskazaniu wartości przedmiotu zaskarżenia w sprawie o naruszenie posiadania, nie uzasadnia odrzucenia apelacji.

(uchwała z dnia 27 marca 2008 r., III CZP 7/08, H. Wrzeszcz, G. Bieniek, K. Pietrzykowski, OSNC 2009, nr 4, poz. 55; BSN 2008, nr 3, s. 7; Rej. 2008, nr 4, s. 174)

Glosa

Joanny Bodio, Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa 2010, nr 2, poz. 9

Glosa ma charakter krytyczny.

Autorka uznała za trafne zaliczenie sprawy o naruszenie posiadania do spraw o prawa majątkowe. Podzieliła pogląd, że sprawą o prawa majątkowe jest nie tylko sprawa dotycząca prawa majątkowego w znaczeniu ścisłym, przyjmowanym w prawie cywilnym materialnym, ale również sprawa mająca za przedmiot żądanie o charakterze majątkowym. Stwierdziła następnie, że wskazanie wartości przedmiotu zaskarżenia pełni funkcję ustabilizowania przedmiotu procesu.

W dalszej części opracowania podniosła, że wskazanie wartości przedmiotu zaskarżenia jest warunkiem formalnym apelacji i jest obligatoryjne. Odmiennie niż Sąd Najwyższy, wyraziła zapatrywanie, że niewskazanie tej wartości uniemożliwia nadanie apelacji dalszego biegu, a nieusunięcie tego braku w terminie powinno skutkować odrzuceniem apelacji.

Uchwałę odnotował Z. Strus w „Przeglądzie orzecznictwa” (Pal. 2008, nr 5-6, s. 277).

M.P.

*

teza oficjalna

W sprawie o założenie księgi wieczystej nie obowiązują ograniczenia dowodowe przewidziane w art. 626⁸ § 2 k.p.c.

teza opublikowana w OSP

Zakres kognicji sądu w postępowaniu wieczystoksięgowym określonym w art. 626⁸ § 2 k.p.c. ulega rozszerzeniu, jeżeli wniosek obejmuje nie tylko wpis w księdze wieczystej, ale także założenie księgi wieczystej dla nieruchomości.

(postanowienie z dnia 28 stycznia 2010 r., I CSK 222/09, D. Zawistowski, M. Bączyk, I. Gromska-Szuster, OSNC-ZD 2010, nr 3, poz. 93; OSP 2011, nr 6, poz. 62; BSN 2010, nr 5, s. 12; MoP 2011, nr 4, s. 217; Rej. 2010, nr 6, s. 145; Rej. 2010, nr 11, s. 196)

Glosa

Piotra Mysiaka, Orzecznictwo Sądów Polskich 2011, nr 6, poz. 62

Glosa ma charakter krytyczny.

Autor zakwestionował trafność stanowiska Sądu Najwyższego, zgodnie z którym ograniczenia dowodowe przewidziane w art. 626⁸ § 1 k.p.c. nie mają zastosowania w przypadku zakładania ksiąg wieczystych. Uznał, że przepisy § 20 i 24 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 września 2001 r. w sprawie

prowadzenia ksiąg wieczystych i zbiorów dokumentów (Dz.U. Nr 102, poz. 1122 ze zm.), do których odwołano się w analizowanym postanowieniu, w sposób niedopuszczalny modyfikują przepisy rangi ustawowej, wykraczając poza zakres upoważnienia ustawowego do ich wydania. Wskazał, że upoważnienie do wydania powołanego rozporządzenia obejmuje szczegółowy sposób prowadzenia ksiąg wieczystych, ale tylko w kwestiach organizacyjnych i technicznych, a nie w zakresie prowadzenia merytorycznego postępowania dowodowego. Stwierdził, że Sąd Najwyższy powinien odmówić zastosowania przytoczonych przepisów wykonawczych lub zwrócić się z pytaniem do Trybunału Konstytucyjnego.

Postanowienie skomentował także R. Roszkowski (MoP 2011, nr 9, dodatek, s. 11).

M.P.

*

Interwenient uboczny, który przystąpił do strony powodowej, nie może powoływać faktów i dowodów sprekludowanych na podstawie art. 479¹² § 1 k.p.c.

(wyrok z dnia 3 lutego 2010 r., II CSK 455/09, H. Pietrkowski, T. Bielska-Sobczyk, K. Strzelczyk, OSNC 2010, nr 6, poz. 95; BSN 2010, nr 3, s. 14; MoP 2011, nr 2, s. 106)

Glosa

Macieja Rzewuskiego, Orzecznictwo Sądów Polskich 2011, nr 6, poz. 63

Glosa ma charakter aprobujący.

Autor podniósł, że interwenient uboczny może korzystać wyłącznie z takich uprawnień, które przysługują stronie w chwili aktywności procesowej interwenienta. Zauważył, że chwila początkowa przystąpienia interwenienta do strony powodowej w procesie cywilnym pokrywa się z chwilą kończąca etap dozwolonej aktywności procesowej interwenienta w ramach postępowania w sprawach gospodarczych. W przypadku interwencji po stronie pozwanej, interwenient może natomiast dokonywać czynności procesowych od stanu *lis pendens* do chwili wniesienia

odpowiedzi na pozew. Uznał, że regulacja taka znacząco ogranicza, a niekiedy wyłącza możliwości działania interwenienta. Wyraził zapatrywanie, że problemu tego nie rozwiązuje dopuszczalność zgłoszenia przez interwenienta zarzutu wadliwego prowadzenia procesu przez stronę, do której przystąpił. Zgłosił także postulat nowelizacji analizowanych przepisów w celu umożliwienia interwenientowi przystępującemu do strony powodowej podejmowania czynności w trakcie procesu gospodarczego przynajmniej w takim wymiarze, jakim dysponuje interwenient działający po stronie pozwanego przedsiębiorcy.

Głosowany wyrok omówiła także A. Gołębiowska (MoP 2011, nr 9, dodatek, s. 14).

M.P.

*

Bank jest uprawniony do wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego przeciwko spadkobiercom dłużnika będącego osobą wymienioną w art. 97 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (jedn. tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665 ze zm.). Takiemu bankowemu tytułowi egzekucyjnemu może zostać nadana sądowa klauzula wykonalności.

(uchwała z dnia 7 maja 2010 r., III CZP 18/10, K. Zawada, M. Sychowicz, J. Futro, OSNC 2010, nr 12, poz. 157; BSN 2010, nr 5, s. 7; Pal. 2010, nr 7-8, s. 264; M. Pr. Bank. 2011, nr 2, s. 24; Rej. 2010, nr 6, s. 142; Rej. 2011, nr 2, s. 143)

Glosa

Jana Mojaka, Monitor Prawniczy 2011, nr 11, s. 616

Glosa ma charakter krytyczny.

Zdaniem glosatora, rozciąganie kompetencji banków, jako uczestników obrotu cywilnoprawnego, na wystawianie bankowych tytułów egzekucyjnych wobec spadkobierców dłużnika banku, który uprzednio poddał się pisemnie egzekucji, nie zostało uzasadnione przez Sąd Najwyższy żadnymi przekonującymi argumentami jurydycznymi. Należy odrzucić powołany przez Sąd Najwyższy fakt rzekomego

podobieństwa instytucji pisemnego poddania się dłużnika banku egzekucji unormowanego w art. 97 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo Bankowe do umowy o właściwość sądu lub do zapisu na sąd polubowny. Obie te instytucje są swoistymi umowami stron kreowanego stosunku obligacyjnego, w których treści strony dobrowolnie modyfikują tryb dochodzenia ewentualnych przyszłych wierzytelności, wynikających z tych stosunków prawnych i żadna z tych stron nie traci prawa do rozpatrzenia sprawy przez sąd powszechny bądź polubowny. Kontrahent banku, składając pisemne jednostronne oświadczenie woli o poddaniu się egzekucji, wyraża zgodę na pozbawienie go przysługującego mu konstytucyjnego prawa do sądu, oddając się w tej mierze woli silniejszego z natury partnera, jakim jest bank jako wierzyciel. Już samo wymuszanie rezygnacji z prawa do sądu na kontrahentach banków należy ocenić zdecydowanie krytycznie, wskazując na wątpliwy konstytucyjnie charakter art. 97 Prawa bankowego dopuszczającego taką możliwość. Nie istnieją natomiast żadne argumenty i okoliczności, które prowadzą do realnego pozbawienia osób trzecich wobec banku, jakimi są spadkobiercy dłużnika tego banku, przysługującego im prawa do sądu.

Autor podkreślił, iż fakt, że bezpośredni kontrahent banku jako jego przyszły dłużnik zrezygnował z prawa do sądu odnosi się wyłącznie do osoby tego kontrahenta. Świadczy o tym uregulowanie zawarte w art. 98 Prawa bankowego, który jedynie w wąskim zakresie dopuszcza możliwość prowadzenia egzekucji na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego wobec osób innych niż dłużnik, który złożył oświadczenie o poddaniu się egzekucji.

Autor stwierdził ponadto, że przeciwko rozwiązaniu zawartemu w tezie glosowanej uchwały przemawiają istotne okoliczności praktyczne wynikające z reguł postępowania w sprawach spadkowych. Jak wynika z końcowej części uzasadnienia komentowanej uchwały, bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, wystawionemu przeciwko spadkobiercom dłużnika banku, może być również nadana klauzula wykonalności. W postępowaniu klauzulowym powinno być przeprowadzone swoiste badanie, czy osoby wskazane przez bank w bankowym tytule egzekucyjnym jako spadkobiercy dłużnika banku są rzeczywiście jego spadkobiercami.

Zdaniem glosatora, Sąd Najwyższy nie dostrzegł, że to uczestnik obrotu, czyli bank, będzie ustalał we własnym zakresie, kto jest spadkobiercą dłużnika banku, w jakim trybie określone osoby dziedziczą i jaki jest zakres odpowiedzialności owych

osób jako spadkobierców dłużnika banku. System prawny przewiduje specjalne reguły postępowania, określone w art. 627–691 k.p.c., służące ustaleniu podstawowych następstw śmierci człowieka, w tym również osoby będącej dłużnikiem banku. Te obszerne i dość skomplikowane reguły postępowania mają istotne znaczenie zarówno gwarancyjne dla osób wchodzących do kręgu spadkobierców, jak też odgrywają istotną rolę w kontekście bezpieczeństwa obrotu, gdyż pozwalają ewentualnym wierzycielom dłużnika banku na skierowanie egzekucji do majątku osób będących rzeczywistymi, a nie tylko prawdopodobnymi spadkobiercami zmarłego.

Uwagi krytyczne wobec glosowanej uchwały nabierają według autora silniejszej wymowy wobec uregulowań ustawy z dnia 20 lipca 2001 r. o kredycie konsumenckim, nie można bowiem pogodzić przyjętych w tej ustawie instrumentów uprzywilejowania konsumenta jako klienta banku z radykalną dyskryminacją procesową tego klienta-konsumenta, wobec którego jego profesjonalny kontrahent, jakim jest bank, działa nie tylko jako wierzyciel, ale również jako *quasi*-sąd orzekający w swojej własnej sprawie przeciwko klientowi-konsumentowi jako dłużnikowi tego banku. Glosator podkreślił, że komentowana uchwała Sądu Najwyższego, powodująca w praktyce możliwość wystawiania bankowych tytułów egzekucyjnych wobec spadkobierców dłużnika banku, musi być również oceniana w optyce prawa konsumenckiego Unii Europejskiej, a taka ocena prowadzi do wniosku, że jest ona sprzeczna z fundamentami tego prawa, gdyż rażąco ogranicza prawo do ochrony sądowej spadkobierców dłużnika banku jako konsumentów.

Glosy do omawianej uchwały opracowali również A. Stangret-Smoczyńska (MoP 2011, nr 1, s. 54) oraz A. Rychter (MoP 2011, nr 9, s. 508). Uchwałę omówił także Z. Strus w „Przeglądzie orzecznictwa” (Pal. 2010, nr 7-8, s. 264).

R.N.

*

Do złożenia wniosku przewidzianego w art. 34 ust. 2 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (jedn. tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 70, poz. 473 ze zm.) o zmianę rodzaju orzeczonego zakładu leczenia odwykowego uprawniony jest także prokurator (art. 7 k.p.c.).

(postanowienie z dnia 9 października 2009 r., IV CSK 210/09, I. Gromska-Szuster, T. Bielska-Sobkowicz, J. Frąckowiak, OSNC 2010, nr 4, poz. 59; BSN 2010, nr 1, s. 13)

Glosa

Adama Jaworskiego, Przegląd Sądowy 2011, nr 5, s. 116

Glosa ma charakter aprobujący.

Autor stwierdził, że za podjętym rozstrzygnięciem przemawiają, poza wskazanymi w uzasadnieniu względami celowościowymi, także dodatkowe argumenty. Podniósł, że postępowanie o nałożenie obowiązku poddania się leczeniu odwykowemu jest – podobnie jak postępowanie uregulowane w ustawie z 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego – postępowaniem specyficznym; skutkiem postanowienia o umieszczeniu w stacjonarnym zakładzie leczniczym jest pozbawienie człowieka wolności. Artykuł 5 ust. 1 lit. e konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności dopuszcza *expressis verbis* pozbawienie wolności „alkoholika”, czyli osoby, której zachowanie pod wpływem alkoholu stwarza zagrożenie dla porządku publicznego albo niej samej. Przy orzekaniu o przymusowym leczeniu sąd musi mieć na względzie, że stanowi ono ingerencję w gwarantowane przez art. 31 ust. 1 Konstytucji prawo do wolności osobistej. W tym kontekście glosator zauważył, że norma wyrażona w art. 34 ust. 2 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi służy konkretyzacji zasady proporcjonalności. Jej sens sprowadza się do tego, aby wobec osoby uzależnionej był stosowany tylko taki środek leczniczy, jaki jest niezbędny ze względu na jej stan zdrowia. W sprawach, w których istnieją podstawy do zmiany zakładu leczniczego z zamkniętego na ambulatoryjny, jest w związku z tym pożądanym, aby prokuratorowi przysługiwała legitymacja do żądania zmiany orzeczenia. W przypadku gdyby *in concreto* stan zdrowia osoby uzależnionej uzasadniał zmianę sposobu leczenia na bardziej dla niej dolegliwy, inicjatywa prokuratora byłaby uzasadniona ze względu na ochronę interesu społecznego, na którego straży stoi.

Autor zwrócił uwagę, że za podjętym przez Sąd Najwyższy rozstrzygnięciem przemawiają także reguły logiki. Normy uprawniające prokuratora do żądania wszczęcia postępowania o nałożenie obowiązku przymusowego leczenia oraz do

złożenia wniosku o stwierdzenie ustania obowiązku leczenia pozwalają na przyjęcie *a fortiori*, że prokurator jest także legitymowany do żądania zmiany orzeczenia. Glosator stwierdził, że brak natomiast przekonujących argumentów, które uzasadniałyby wyłączenie kompetencji prokuratora w tym zakresie. Zgłosił także postulat *de lege ferenda*, aby ustawodawca całościowo uregulował w art. 34 ust. 2 ustawy krąg osób legitymowanych do żądania zmiany orzeczenia o nałożeniu obowiązku leczenia odwykowego.

E.S.

*

Opłatę stałą przewidzianą w art. 26 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) pobiera się od pozwu o ochronę dóbr osobistych w części dotyczącej roszczeń niemajątkowych.

(*uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 16 października 2009 r., III CZP 54/09, T. Ereciński, A. Górski, I. Gromska-Szuster, J. Gudowski, G. Misiurek, L. Walentynowicz, H. Wrzeszcz, OSNC 2010, nr 3, poz. 34; OSP 2010, nr 9, poz. 94; BSN 2009, nr 10, s. 7; Pal. 2009, nr 11-12, s. 275*)

Glosa

Tadeusza Zembrzuskiego, Przegląd Sądowy 2011, nr 5, s. 122

Autor podjął polemikę z rozumowaniem zawartym w uchwale, jak również ustosunkował się i uzupełnił argumenty wskazane w krytycznej glosie M. Pietraszewskiego (OSP 2010, nr 9, poz. 94). Stwierdził, że zarzuty glosatora nawiązujące do problematyki prawa do sądu są zbyt daleko idące, gdyż uchwały Sądu Najwyższego nie należy postrzegać jako czynnika ograniczającego lub tamującego dostęp do sądu. Negatywnie ocenił fakt swoistego zaskoczenia strony, która wbrew literalnemu brzmieniu przepisu styka się z naruszeniem zasady wyrażonej w zakazie *in dubio pro fisco*.

Za kontrowersyjne uznał glosator twierdzenie, że z treści przepisów obowiązującej ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nie wynika, iż wolą ustawodawcy było odstąpienie od wyrażonej reguły pobierania odrębnych opłat

(wpisów) od pozwu o ochronę dóbr osobistych w zakresie roszczeń niemajątkowych oraz roszczeń majątkowych pod rządami poprzednio obowiązującej ustawy z dnia 13 czerwca 1967 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Zwrócił uwagę, że konstrukcja art. 26 u.k.s.c. opiera się na innej zasadzie niż art. 31 ust. 1 ustawy z 13 czerwca 1967 r.

Glosator krytycznie ocenił wykładnię zmierzającą do „domniemywania” opłat niewynikających wprost z regulacji ustawowych. Przepisy ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych wymagają ścisłej wykładni ze względu na ich restrykcyjny i fiskalny charakter. Obciążanie skarżącego dwiema opłatami (stosunkową i stałą) jest ponadto sprzeczne z intencją obniżenia wysokości opłat sądowych.

Autor stwierdził, że zarówno wykładnia językowa, jak i systemowa art. 26 ust. 1 pkt 3 u.k.s.c. skłaniają do wniosku, iż przepis ten określa obowiązek uiszczenia opłaty stałej w wysokości 600 zł zarówno w sprawach niemajątkowych, jak i majątkowych związanych z ochroną dóbr osobistych. Ustawodawca, określając wysokość opłaty stałej, odwołał się do przedmiotu sprawy – sprawy o ochronę dóbr osobistych. Sąd Najwyższy, opowiadając się za odmiennym poglądem, odstąpił od wykładni literalnej. W ocenie autora, wykładnia gramatyczna art. 26 ust. 1 pkt 3 u.k.s.c. nie prowadziła do rozstrzygnięcia rażąco niesłusznego, nieracjonalnego czy sprzecznego z podstawowymi wartościami konstytucyjnymi. Stwierdził, że sięganie do innych typów wykładni wymaga zaistnienia ważnych powodów i szczególnej ostrożności, jak również przedstawienia odpowiednio rozbudowanej i przekonującej argumentacji. Za nieprzekonujące uznał stwierdzenie, że „zarówno wyniki wykładni językowej, jak i systemowej oraz funkcjonalnej (...) prowadzą do wniosku, że redakcja przepisu nie uzasadnia twierdzenia o wprowadzeniu przez ustawodawcę zasady pobierania jednej opłaty stałej od pozwu o ochronę dóbr osobistych bez względu na charakter zgłoszonych w nim roszczeń”. Zdaniem glosatora, sięgnięcie do każdej z trzech wskazanych metod wykładni skłania do odmiennej odpowiedzi na pytanie o charakter opłaty w sprawach o ochronę dóbr osobistych.

Autor omawianej glosy zabierał już głos w sprawie głosowanej uchwały w opracowaniu „Opłata sądowa od pozwu w sprawach o ochronę dóbr osobistych” (R.Pr. 2010, nr 1, s. 58).

E.S.

ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC 2011, NR 7-8

1. Do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej ostateczną decyzją administracyjną wydaną przed dniem 1 września 2004 r., której nieważność lub wydanie z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a. stwierdzono po tym dniu, ma zastosowanie art. 160 § 1, 2, 3 i 6 k.p.a.

2. Jeżeli ostateczna wadliwa decyzja administracyjna została wydana przed dniem wejścia w życie Konstytucji, odszkodowanie przysługujące na podstawie art. 160 § 1 k.p.a. nie obejmuje korzyści utraconych wskutek jej wydania, choćby ich utrata nastąpiła po wejściu w życie Konstytucji.

(uchwała pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 31 marca 2011 r., III CZP 112/10, T. Ereciński, M. Bączyk, T. Bielska-Sobkowicz, D. Dończyk, J. Górowski, I. Gromska-Szuster, J. Gudowski, W. Katner, M. Kocon, I. Koper, Z. Kwaśniewski, G. Misiurek, B. Mysza, H. Pietrkowski, K. Pietrzykowski, M. Romańska, K. Strzelczyk, K. Tyczka-Rote, B. Ustjanicz, L. Walentynowicz, T. Wiśniewski, H. Wrzeszcz, M. Wysocka, K. Zawada (uzasadnienie), D. Zawistowski, OSNC 2011, nr 7-8, poz. 75)

*

Rękojmia wiary publicznej ksiąg wieczystych chroni nabywcę użytkownika wieczystego także w razie wadliwego wpisu w księdze wieczystej Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego jako właściciela nieruchomości.

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 15 lutego 2011 r., III CZP 90/10, T. Ereciński, M. Bączyk, J. Górowski, A. Górski, J. Gudowski, W. Katner, M. Romańska, OSNC 2011, nr 7-8, poz. 76)

*

Do oświadczenia wspólnika o objęciu udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym ma zastosowanie art. 61 § 1 zdanie pierwsze k.c.

W braku odmiennego zastrzeżenia, rozporządzenie przez wspólnika na rzecz spółki wszystkimi swymi udziałami w celu ich umorzenia powoduje przejście na spółkę także przysługującego wspólnikowi prawa pierwszeństwa objęcia nowych udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym spółki.

(uchwała z dnia 25 listopada 2010 r., III CZP 84/10, K. Zawada, M. Kocon, H. Wrzeszcz, OSNC 2011, nr 7-8, poz. 77)

*

Z zakresu pojęcia lokalu mieszkalnego w rozumieniu § 1 pkt 12 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 22 grudnia 1999 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz.U. Nr 109, poz. 1245 ze zm.) zostały wyłączone wszystkie lokale mieszkalne znajdujące się w zespole budynków jednorodzinnych w układzie bliźniaczym, szeregowym lub atrialnym.

(uchwała z dnia 9 grudnia 2010 r. III CZP 101/10, M. Kocon, K. Pietrzykowski, A. Kozłowska, OSNC 2011, nr 7-8, poz. 78)

*

Niewykonanie lub niewłaściwe wykonanie pisemnej umowy deweloperskiej daje kontrahentowi możliwość dochodzenia roszczeń odszkodowawczych od dewelopera na podstawie art. 471 k.c.

(uchwała z dnia 9 grudnia 2010 r., III CZP 104/10, M. Kocon, K. Pietrzykowski, A. Kozłowska, OSNC 2011, nr 7-8, poz. 79)

*

Przepis art. 49 ust. 4 w związku z ust. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (jedn. tekst: Dz.U. z 2006 r. Nr 167, poz. 1191 ze zm.) w brzmieniu ustalonym ustawą z dnia 24 maja 2007 r.

o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 112, poz. 769) nie stanowi podstawy pobrania przez komornika opłaty egzekucyjnej od wierzyciela w przypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego ze względu na brak zdolności sądowej dłużnika (art. 824 § 1 pkt 2 k.p.c.), który istniał już w chwili złożenia wniosku egzekucyjnego.

(uchwała z dnia 17 grudnia 2010 r., III CZP 93/10, J. Frąckowiak, M. Romańska, A. Kozłowska, OSNC 2011, nr 7-8, poz. 80)

*

Odmowa zamieszczenia przez zarząd ogłoszenia, o którym mowa w art. 402¹ k.s.h., gdy z inicjatywą zwołania walnego zgromadzenia akcjonariuszy spółki publicznej występują akcjonariusze, na podstawie art. 399 § 3 k.s.h., oznacza niezwołanie przez zarząd walnego zgromadzenia, w rozumieniu art. 594 § 3 k.s.h.

(uchwała z dnia 17 grudnia 2010 r., III CZP 96/10, J. Frąckowiak, M. Romańska, A. Kozłowska, OSNC 2011, nr 7-8, poz. 81)

*

Przewidziany w art. 68 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jedn. tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 ze zm.) w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 24 sierpnia 2007 r. o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 173, poz. 1218) obowiązek zwrotu kwoty odpowiadającej udzielonej bonifikacie po waloryzacji nie obciąża spadkobiercy pierwotnego nabywcy, który zbył lokal przed upływem okresu przewidzianego w art. 68 ust. 2.

(uchwała z dnia 17 grudnia 2010 r., III CZP 102/10, J. Frąckowiak, M. Romańska, A. Kozłowska, OSNC 2011, nr 7-8, poz. 82)

*

Od skargi na orzeczenie Krajowej Izby Odwoławczej przy Prezesie Urzędu Zamówień Publicznych wniesionej do sądu po dniu 22 grudnia 2009 r. pobiera się opłatę w wysokości przewidzianej w art. 34 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych oraz ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 206, poz. 1591).

(uchwała z dnia 17 grudnia 2010 r., III CZP 103/10, J. Frąckowiak, M. Romańska, A. Kozłowska, OSNC 2011, nr 7-8, poz. 83)

*

Pełnomocnik ustanowiony przez zgromadzenie wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością może przyjmować oświadczenie zawierające rezygnację członka zarządu z pełnionej przez niego funkcji (art. 210 § 1 w związku z art. 202 § 4 k.s.h.).

(wyrok z dnia 3 listopada 2010 r., V CSK 129/10, M. Bączyk, B. Mysza, A. Kozłowska, OSNC 2011, nr 7-8, poz. 84)

*

Przepisy ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (jedn. tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1116 ze zm.) dotyczące lokali stosuje się odpowiednio do domów jednorodzinnych.

(wyrok z dnia 4 listopada 2010 r., IV CNP 32/10, J. Górski, K. Pietrzykowski, B. Ustjanicz, OSNC 2011, nr 7-8, poz. 85)

*

Postanowienie sądu drugiej instancji dotyczące sprostowania wyroku, a w rzeczywistości zmieniające ten wyrok co do istoty, podlega zaskarżeniu skargą kasacyjną, chyba że skarga kasacyjna w sprawie nie przysługuje.

(wyrok z dnia 4 listopada 2010 r., IV CSK 188/10, J. Górowski,
K. Pietrzykowski, B. Ustjanicz, OSNC 2011, nr 7-8, poz. 86)

*

Na postanowienie uwzględniające tylko część żądanych kosztów procesu, pomimo nieoddalenia wniosku w pozostałym zakresie, stronie przysługuje zażalenie.

(postanowienie z dnia 4 listopada 2010 r., IV CZ 82/10, J. Górowski,
K. Pietrzykowski, B. Ustjanicz, OSNC 2011, nr 7-8, poz. 87)

*

1. W sprawach tzw. działowych nie zachodzi przewidziana w art. 520 § 2 i 3 k.p.c. sprzeczność interesów tych uczestników, którzy domagają się podziału, niezależnie od tego, jaki sposób podziału postulują i jakie wnioski składają w tym względzie.

2. Wniesienie apelacji od orzeczenia sądu pierwszej instancji o podziale majątku wspólnego przez uczestnika, który kwestionuje sposób podziału, nie stwarza sprzeczności jego interesów z interesem innego uczestnika akceptującego ten podział oraz niewnoszącego apelacji oraz nie uzasadnia obciążenia skarżącego kosztami postępowania apelacyjnego.

(postanowienie z dnia 19 listopada 2010 r., III CZ 46/10, J. Gudowski,
M. Romańska, J. Kremer, OSNC 2011, nr 7-8, poz. 88)

*

Korzystającym z utworu audiowizualnego jest bezpośredni użytkownik wykorzystujący utwór na wskazanych w art. 70 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631 ze zm.) polach eksploatacji.

(wyrok z dnia 2 grudnia 2010 r., I CSK 33/10, W. Katner, T. Bielska-Sobkowicz,
D. Dończyk, OSNC 2011, nr 7-8, poz. 89)

*

Jeżeli wydanie wyroku i jego ogłoszenie następuje w innym dniu niż określony w delegacji sędziego do sądu okręgowego, skład sądu orzekającego jest sprzeczny z przepisami i powoduje nieważność postępowania (art. 379 pkt 4 k.p.c.).

(postanowienie z dnia 9 grudnia 2010 r., IV CSK 193/10, M. Sychowicz, I. Koper, J. Kremer, OSNC 2011, nr 7-8, poz. 90)

ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC 2011, NR 9

Kopia odpisu z Krajowego Rejestru Sądowego, poświadczona za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika wnioskodawcy będącego radcą prawnym, może stanowić podstawę nadania klauzuli wykonalności na rzecz następcy prawnego wierzyciela na podstawie art. 788 § 1 k.p.c.

(uchwała z dnia 21 grudnia 2010 r., III CZP 94/10, K. Strzelczyk, D. Zawistowski, M. Szulc, OSNC 2011, nr 9, poz. 91)

*

Kopia odpisu z Krajowego Rejestru Sądowego, poświadczona za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika wnioskodawcy będącego radcą prawnym, może stanowić podstawę nadania klauzuli wykonalności na rzecz następcy prawnego wierzyciela na podstawie art. 788 § 1 k.p.c.;

(uchwała z dnia 21 grudnia 2010 r., III CZP 98/10, K. Strzelczyk, D. Zawistowski, M. Szulc, OSNC 2011, nr 9, poz. 92)

*

Kuratorowi zawodowemu przysługuje ryczałt określony w art. 91 ust. 1 pkt 3 i art. 91 ust. 2 w związku z art. 91 ust. 3 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o kuratorach sądowych (Dz.U. Nr 98, poz. 1071) za czynności zlecone przez sąd na podstawie art. 598-6 k.p.c. Ryczałt ten stanowi wydatek w rozumieniu art. 5 ust. 1 pkt 9 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.).

(uchwała z dnia 21 grudnia 2010 r., III CZP 107/10, K. Strzelczyk, D. Zawistowski, M. Szulc, OSNC 2011, nr 9, poz. 93)

*

Artykuł 14 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i zmianie Kodeksu cywilnego (jedn. tekst: Dz.U. z 2005 r. Nr 31, poz. 266 ze zm.) ma zastosowanie do małoletnich dzieci oraz żony właściciela lokalu mieszkalnego, który utracił tytuł własności.

(uchwała z dnia 21 grudnia 2010 r., III CZP 109/10, K. Strzelczyk, D. Zawistowski, M. Szulc, OSNC 2011, nr 9, poz. 94)

*

Postanowienie wzorca umowy, sprzeczne z bezwzględnie obowiązującym przepisem ustawy, nie może być uznane za niedozwolone postanowienie umowne (art. 385¹ § 1 k.c.).

(uchwała z dnia 13 stycznia 2011 r., III CZP 119/10, I. Koper, T. Bielska-Sobkowicz, K. Pietrzykowski, OSNC 2011, nr 9, poz. 95)

*

Domniemanie zgodności prawa użytkowania wieczystego z rzeczywistym stanem prawnym może być obalone wyłącznie w procesie o uzgodnienie treści księgi wieczystej wszczętym na podstawie art. 10 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (jedn. tekst: Dz.U. z 2000 r. Nr 124, poz. 1361).

(uchwała z dnia 13 stycznia 2011 r., III CZP 123/10, I. Koper, T. Bielska-Sobkowicz, K. Pietrzykowski, OSNC 2011, nr 9, poz. 96)

*

Data uiszczenia opłaty sądowej przekazem pocztowym realizowanym za pośrednictwem operatora publicznego świadczącego powszechne usługi pocztowe jest data nadania przekazu potwierdzona przez operatora.

(uchwała z dnia 21 stycznia 2011 r., III CZP 115/10, J. Gudowski, G. Misiurek, I. Gromska-Szuster, OSNC 2011, nr 9, poz. 97)

*

Zniesienie współwłasności nieruchomości należącej do spadkobierców oraz niebędącego spadkobiercą nabywcy udziału w nieruchomości może nastąpić na wniosek tego nabywcy na podstawie art. 210 i nast. k.c. oraz art. 617 i nast. k.p.c.

(uchwała z dnia 21 stycznia 2011 r., III CZP 118/10, J. Gudowski, G. Misiurek, I. Gromska-Szuster, OSNC 2011, nr 9, poz. 98)

*

Wniosek właściciela nieruchomości o ustanowienie służebności przesyłu za odpowiednim wynagrodzeniem (art. 305¹ § 2 k.c.) przerywa bieg terminu zasiedzenia tej służebności.

(uchwała z dnia 21 stycznia 2011 r., III CZP 124/10, J. Gudowski, G. Misiurek, I. Gromska-Szuster, OSNC 2011, nr 9, poz. 99)

*

Wspólnik spółki cywilnej nie jest legitymowany do dochodzenia wierzytelności wchodzącej w skład majątku wspólnego wspólników tej spółki.

(uchwała z dnia 9 lutego 2011 r., III CZP 130/10, L. Walentynowicz, I. Koper, M. Sychowicz, OSNC 2011, nr 9, poz. 100)

*

Celem zastosowania klauzuli porządku publicznego nie jest ochrona konkretnego interesu strony, której dotyczy wyrok zagranicznego sądu ale ochrona porządku prawnego państwa, w którym wyrok ten ma być wykonany.

(postanowienie z dnia 9 grudnia 2010 r., IV CSK 224/10, M. Sychowicz, I. Koper, J. Kremer, OSNC 2011, nr 9, poz. 101)

*

Zapis na sąd polubowny, dotyczący sporów wynikających z umowy leżącej u podstaw wystawienia weksła, nie obejmuje sporu o roszczenie wekslowe przeciwko wystawcy.

(wyrok z dnia 16 grudnia 2010 r., I CSK 112/10, B. Myszka, M. Bączyk, K. Zawada, OSNC 2011, nr 9, poz. 102)

*

Roszczenie przewidziane w art. 76 ust. 1 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. – Prawo wekslowe (Dz.U. Nr 37, poz. 282) nie jest roszczeniem wekslowym. Do tego roszczenia nie ma zastosowania art. 409 k.c.

(wyrok z dnia 16 grudnia 2010 r., I CSK 143/10, B. Myszka, M. Bączyk, K. Zawada, OSNC 2011, nr 9, poz. 103)

*

Ogłoszenie upadłości pozwanego obejmującej likwidację majątku po wydaniu wyroku przez sąd pierwszej instancji nie uzasadnia – na podstawie art. 182¹ § 1 k.p.c. – uchylenia tego wyroku przez ten sąd i umorzenia postępowania.

(postanowienie z dnia 21 grudnia 2010 r., III CSK 12/10, K. Strzelczyk, D. Zawistowski, M. Szulc, OSNC 2011, nr 9, poz. 104)

*

Waloryzacja sądowa renty płaconej na podstawie umowy ubezpieczenia renty odroczonej (art. 358¹ § 3 k.c.) wyłącza możliwość jej podwyższenia na

podstawie postanowień przewidujących waloryzację umowną, zamieszczonych w umowie ubezpieczenia (art. 805 k.c.).

(wyrok z dnia 14 stycznia 2011 r., II CSK 343/10, H. Wrzeszcz, M. Baczyk, M. Romańska, OSNC 2011, nr 9, poz. 105)

INFORMACJE

W dniu 17 maja odbyło się doroczne Zgromadzenie Ogólne Sędziów Sądu Najwyższego poświęcone przedstawieniu informacji Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o działalności Sądu Najwyższego w 2010 r. (art. 4, 11 § 3, art. 16 § 1 pkt 5 i art. 17 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym). W Zgromadzeniu, które skupiło sędziów Sądu Najwyższego w stanie czynnym i w stanie spoczynku, wzięły udział Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bronisław Komorowski, Prezes Trybunału Konstytucyjnego Andrzej Rzepliński, Prezes Naczelnego Sądu Administracyjnego Roman Hauser, Minister Sprawiedliwości Krzysztof Kwiatkowski, Przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa Antoni Górski, byli Pierwsi Prezesi Sądu Najwyższego Lech Gardocki i Adam Strzembosz, byli Prezesi Sądu Najwyższego Andrzej Murzynowski i Stanisław Rudnicki, Rzecznik Praw Obywatelskich Irena Lipowicz, Przewodniczący Sejmowej Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka Ryszard Kalisz, Przewodniczący Senackiej Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji Stanisław Piotrowicz, Wiceprezes Najwyższej Izby Kontroli Marek Zająkła, Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta Krzysztof Łaszkiewicz, Szef Kancelarii Senatu Ewa Polkowska, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Piotr Kluz, Przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej Stefan Jaworski, Prezes Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa Marcin Dziurda, Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej Andrzej Zwara, Prezes Krajowej Rady Radców Prawnych Maciej Bobrowicz, Prezes Krajowej Rady Komorniczej Jarosław Świeczkowski, Prezes Sądu Apelacyjnego w Warszawie Krystyna Karolus-Franczyk, Prokurator Apelacyjny w Warszawie Dariusz Korneluk oraz inni dostojni goście.

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego Stanisław Dąbrowski stwierdził na wstępie, że Zgromadzenie ma dla niego wymiar osobisty, gdyż po raz pierwszy przedstawia – jako Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego – informację o działalności Sądu Najwyższego za ubiegły rok. Odwołał się do wystąpienia Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego Stanisława Pomiana-Szednickiego na pierwszym posiedzeniu Sądu Najwyższego w dniu 14 grudnia 1917 r., w którym podkreślił on rolę najwyższej instancji sądowej jako organu dokonującego praktycznej wykładni prawa, służącej

jednolitości orzekania całego wymiaru sprawiedliwości. Stwierdził, że zadania te nie ulegają zasadniczej zmianie do dzisiaj.

Następnie, odwołując się do „Informacji o działalności Sądu Najwyższego w 2010 r.”, omówił najważniejsze aspekty działalności Sądu Najwyższego.

Podobnie jak w 2009 r. odnotowano znaczny wzrost liczby spraw wnoszonych do Sądu Najwyższego. Ogółem wpłynęły 10 223 sprawy (w 2009 r. – 9 129), w tym 6 549 kasacji i skarg kasacyjnych, z czego 3 089 skarg wniesiono do Izby Cywilnej (w 2009 r. – 2 775), 1 806 do Izby Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych (w 2009 r. – 1 567), natomiast kasacji – do Izby Karnej 1 642 (w 2009 r. – 1 606) i 12 do Izby Wojskowej (w 2009 r. – 28). Z kolei zażaleń wniesiono 1 461 (w 2009 r. – 1 100), natomiast zagadnień prawnych 207 (w 2009 r. – 226). Zaznaczył, że w 2010 r. do sądów powszechnych wpłynęło ponad 12 mln spraw (o ponad milion więcej niż w 2009 r.), co powoduje też zwiększenie wpływu do Sądu Najwyższego.

Sąd Najwyższy rozpoznał również więcej spraw niż w roku ubiegłym – łącznie 9 567 (w 2009 r. – 9 025), w tym 6 018 skarg kasacyjnych i kasacji (w 2009 r. – 5 764) oraz 1 353 zażaleń (w 2009 r. – 1 024), mimo że nie wzrosła liczba sędziów Sądu Najwyższego. Przyjmując, że w Sądzie Najwyższym orzeka średnio 84 sędziów, to na jednego sędziego przypada 114 spraw. Przy uwzględnieniu urlopów i zwolnień lekarskich na rozpoznanie 1 sprawy pozostają 2 dni. Powoduje to obniżenie komfortu pracy sędziów, co jednak nie oznacza, że trzeba ich powołać więcej. Sąd Najwyższy musi zachować elitarny charakter; największą jego wartością są sędziowie.

Poza pracą zawodową związaną z orzekaniem sędziowie Sądu Najwyższego uczestniczyli w sympozjach naukowych krajowych i zagranicznych, stażach zagranicznych oraz publikowali różne opracowania w piśmiennictwie prawniczym. Jako pracownicy naukowo-dydaktyczni zatrudnieni byli dodatkowo na wydziałach prawa uniwersytetów lub wyższych szkół niepublicznych. Nadal pełnili funkcje ekspertów na rzecz parlamentu, brali udział w pracach Rady Legislacyjnej i Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego, Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego, aktywnie uczestniczyli w przygotowywaniu aktów prawnych, w pracach Krajowej Rady Sądownictwa oraz w pracach redakcyjnych różnych czasopism prawniczych. Uczestniczyli w wielu konferencjach naukowych, także międzynarodowych.

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższy wskazał niską jakość skarg kasacyjnych; wnoszone są również skargi kasacyjne zbyt obszerne, w których zaciera się

podstawowy walor środka zaskarżenia, jakim jest konkretność zarzutów. Część z nich zostaje uznana za oczywiście bezzasadną, część za niedopuszczalną już na etapie przedsądu. Sąd Najwyższy przeciwstawił się nadużywaniu prawa do sądu i marnotrawieniu znacznych środków publicznych, a także stanął w obronie powagi i sensu instytucji przymusu adwokacko-radcowskiego obowiązującego w postępowaniu przed Sądem Najwyższym. Uzasadnia to po raz kolejny wysunięcie postulatu, by czynności przymusu adwokacko-radcowskiego przed Sądem Najwyższym mogła wykonywać tylko ograniczona liczba profesjonalnych pełnomocników. Rozwiązanie takie byłoby korzystne przede wszystkim dla samych stron. Nasuwa się również postulat, aby Sąd Najwyższy nie orzekał w kwestiach wпадkowych, np. zażalenia na koszty procesu (art. 394¹ § 1 pkt 2 k.p.c.).

Omawiając działalność Izby Cywilnej w 2010 r. Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego zwrócił uwagę na uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2010 r., III CZP 16/10, zawierająca odpowiedź na pytanie, czy ostateczny wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, w którym stwierdzono naruszenie prawa do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy przez sąd, zagwarantowanego w art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, stanowi podstawę wznowienia postępowania cywilnego. Skład podejmujący uchwałę stwierdził, że zarówno z prawa krajowego, tj. kodeksu postępowania cywilnego, jak i z konwencji nie wynika podstawa wznowienia postępowania ze względu na treść wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, w związku z czym na pytanie Rzecznika Praw Obywatelskich Sąd Najwyższy udzielił odpowiedzi przeczącej. Należy podkreślić, że odmówił jednocześnie podjęcia uchwały co do kwestii, czy omawiany wyrok Trybunału stanowi stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia sądu polskiego, uzasadniające na podstawie art. 417¹ § 2 k.c. żądanie naprawienia szkody. W tym wypadku stwierdził niespełnienie przesłanek przewidzianych w art. 16 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich.

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego wyeksponował również uchwałę z dnia 19 listopada 2010 r., III CZP 79/10, dotyczącą wykładni przepisów ustawy o usługach turystycznych. Sąd Najwyższy wskazał w tej uchwale, że implementacja dyrektywy Rady Unii Europejskiej do prawa polskiego w formie ustawy oznacza obowiązek takiej

wykładni ustawy, która jest zgodna z dyrektywą, a jeżeli dyrektywa była poddana wykładni Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej – zgodnie z tą wykładnią.

Ważne, skomplikowane i doniosłe społecznie zagadnienie dotyczące roszczeń regresowych było przedmiotem uchwały pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 8 października 2010 r., III CZP 35/10. O jego wadze i trudnościach jurydycznych związanych z rozstrzygnięciem – spowodowanych możliwością wystąpienia kolizji z wcześniej podjętymi uchwałami składów powiększonych – świadczy fakt, że było ono najpierw – na skutek przedstawienia przez Sąd Okręgowy – przedmiotem rozważań przez skład zwykły Sądu Najwyższego, następnie przez skład siedmiu sędziów, a w końcu przez pełny skład Izby. Istota zagadnienia sprowadzała się do rozstrzygnięcia, czy Skarbowi Państwa, który wypłacił policjantowi uposażenie należne mu na podstawie art. 121 ust. 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji, a więc m. in. w razie choroby, przysługuje roszczenie o zwrot tego uposażenia od sprawcy wypadku związanego z ruchem pojazdu mechanicznego, powodującego chorobę policjanta. Pełny skład Izby udzielił odpowiedzi negatywnej.

Na uwagę zasługuje również uchwała z dnia 13 lipca 2010 r., III CZP 29/10, będąca odpowiedzią na dostrzeżone w praktyce nadużywanie instytucji zwolnienia od kosztów i ustanowienia pełnomocnika w celu wniesienia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, w której Sąd Najwyższy podjął uchwałę, że odmowa zwolnienia od kosztów i ustanowienia pełnomocnika jest możliwa wtedy, gdy skarga podlegałaby odrzuceniu ze względów oczywistych.

W roku 2010 zapadło więcej niż w latach poprzednich uchwał dotyczących prawa handlowego. Dotyczyły one m.in. kwestii, wśród których pojawiły się problemy reprezentacji spółki, zgromadzeń, mandatu i kadencji członka zarządu, odpowiedzialności członków zarządów spółek za zaległości składkowe na ZUS, jak i przestępstw popełnionych przez prowadzących spółki prawa handlowego.

Podsumowując swe wystąpienie Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego Stanisław Dąbrowski stwierdził, że:

– działalność Sądu Najwyższego w 2010 r. należy ocenić pozytywnie. Mimo, że w roku sprawozdawczym wpłynęło ponad tysiąc spraw więcej niż w roku ubiegłym i był to, trzeci kolejny rok zwiększenia wpływu, doszło do nieznacznego tylko wydłużenia przeciętnego czasu ich rozpoznania. Średni czas oczekiwania na rozpoznanie sprawy wynosi: w Izbie Cywilnej 10 miesięcy; w Izbie Pracy,

Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych 8 miesięcy; w Izbie Karnej 6 miesięcy, a w Izbie Wojskowej 1,5 miesiąca od daty wpływu. Uwzględnia to w pełni standardy wynikające z Konstytucji RP oraz Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności,

– w wyniku wstępnego badania spraw w ramach tzw. przedsądu do merytorycznego rozpoznania przyjmowane są zawsze te precedensowe, o rozległej tematyce i znacznym stopniu skomplikowania, wywołanym często niskim poziomem legislacji i niespójnością zmienianych przepisów, a w konsekwencji wymagające większego nakładu pracy,

– ograniczenia w dostępie do skargi kasacyjnej wpływają nadal na znaczną liczbę zagadnień prawnych przedstawianych przez sądy drugiej instancji. Poglądy formułowane w uchwałach dotyczące istotnych kwestii interpretacyjnych mają, zgodnie z art. 1 pkt 1 ustawy o Sądzie Najwyższym, istotny wpływ na ujednoczenie orzecznictwa,

– we wszystkich Izbach wiele troski poświęca się problemowi jednolitości orzecznictwa w ramach samego Sądu Najwyższego. Sprzeczne orzeczenia badane są pod kątem potrzeby wystąpienia o rozstrzygnięcie w składach powiększonych.

Wzmocnieniu uległo oddziaływanie orzeczeń Sądu Najwyższego w dziedzinach ustrojowych i społeczno-gospodarczych, w sferze praworządności i ochrony praw obywateli, często z intencją zapewnienia realizacji słusznych roszczeń osób uprawnionych przy zastosowaniu tzw. przyjaznej wykładni sądowej, zmierzającej do rozstrzygnięcia występujących w prawie wątpliwości.

– wysoki poziom merytoryczny orzecznictwa Sądu Najwyższego znajduje potwierdzenie w świetle publikowanych glos, przeglądów orzecznictwa i innych wypowiedzi, formułowanych w piśmiennictwie,

– Sąd Najwyższy kontynuuje praktykę bardzo szerokiego udostępniania ważnych społecznie orzeczeń przez zamieszczanie ich na stronie internetowej Sądu, w licznych opracowaniach w formie roczników, zbiorów orzeczeń i biuletynów. Są one także publikowane w czasopiśmie prawniczych i w prasie codziennej.

Sąd Najwyższy uwzględniając uwagi dotyczące dostępu do orzecznictwa, zwłaszcza użytkowników strony internetowej oraz wnioski płynące z raportu opracowanego m. in. przez Helsińską Fundację Praw Człowieka uznał za celowe podjąć działania zmierzające w kierunku poprawy dostępności do orzeczeń Sądu

Najwyższego. Planowane jest uruchomienie nowego serwisu internetowego Sądu Najwyższego i ułatwienie komunikacji z przedstawicielami środków masowego przekazu,

– wyniki pracy Sądu Najwyższego osiągnięte w 2010 r. pozwalają nie tylko na pozytywną ocenę dotychczasowej działalności, ale także na optymistyczną prognozę co do skutecznej realizacji zadań Sądu Najwyższego w kolejnym roku sprawozdawczym.

Po wystąpieniu Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego głos zabrał Prezydent Rzeczypospolitej Bronisław Komorowski, który serdecznie powitał zebranych oraz wyraził zadowolenie ze spotkania z kierownictwem i sędziami Sądu Najwyższego.

Podkreślił rolę i pozycję Sądu Najwyższego oraz jego wpływ na cały wymiar sprawiedliwości i na kształtowanie stosunków prawnych. Ważny jest historyczny wkład Sądu Najwyższego w budowanie państwowości polskiej – szczególnie w ostatnich 20 latach, w umacnianie rządów państwa prawa oraz w poprawianie prawa.

Ważny jest także aspekt prawno-międzynarodowy po wejściu Polski do Unii Europejskiej; w orzecznictwie Sądu Najwyższego widoczny jest wzrost spraw wymagających wykładni prawa europejskiego, odwoływanie się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Prezydent zwrócił uwagę na istotne oddziaływanie orzecznictwa Sądu Najwyższego nie tylko na sądy powszechne i na ujednoczenie ich orzecznictwa, gdyż uchwały Sądu Najwyższego wpływają na wykładnię, praktykę i naukę we wszystkich dziedzinach prawa, kształtując w ten sposób polską doktrynę prawa.

W ocenie Prezydenta, jakość polskiego prawa to jeden z poważniejszych problemów wpływających na stosunki społeczno-ekonomiczne. Jednolitość i czytelność prawa rodzi pozytywną więź obywatela z państwem. Wyzwaniem jest poprawa jakości legislacji. Prezydent stwierdził, że podejmie próbę inicjatywy ustawodawczej poprawiającej zasady stanowienia prawa. Celowe jest opracowanie ustawy o stanowieniu prawa, aby zawierała ona skutki danych rozwiązań, rozszerzała zakres konsultacji społecznych oraz wskazywała na odpowiedzialność autora projektu danego aktu prawnego.

Na koniec Prezydent wyraził szacunek dla ogromnej pracy wszystkich sędziów i prezesów Sądu Najwyższego. Życzył wszystkim dalszych osiągnięć i satysfakcji z pracy.

W dalszej kolejności zabierali głos: Minister Sprawiedliwości Krzysztof Kwiatkowski, Prezes Trybunału Konstytucyjnego Andrzej Rzepliński, Prezes Naczelnego Sądu Administracyjnego Roman Hauser, Przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa Antoni Górski, Rzecznik Praw Obywatelskich Teresa Lipowicz oraz Przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej Stefan Jaworski.

*

W dniach 6-9 czerwca w Krasicy odbyła się doroczna konferencja sędziów Izby Cywilnej Sądu Najwyższego. Przedmiotem konferencji było omówienie niektórych zagadnień istotnych w bieżącym orzecznictwie Izby – problematyki kognicji sądu wieczystoksięgowego oraz powództw przeciwegzekucyjnych. Przedyskutowano także ważne sprawy izbowe, związane z organizacją pracą i doraźnymi problemami pojawiającymi się na tle orzecznictwa.

Konferencję otworzył Prezes Sądu Najwyższego prof. dr hab. Tadeusz Ereciński, który szczególnie serdecznie powitał Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, członka Izby, Stanisława Dąbrowskiego, oraz sędziów Sądu Najwyższego, członków Biura Studiów i Analiz oraz asystentów.

W pierwszym dniu obrad zebrani wysłuchali wystąpienia sędziego Sądu Najwyższego Mariana Kocona na temat pojawiających się w judykaturze kwestii procesowych związanych z kognicją sądu wieczystoksięgowego. Po wykładzie odbyła się dyskusja, w której zabrali głos sędziowie Sądu Najwyższego Henryk Pietrkowski, Tadeusz Wiśniewski, Marta Romańska, Iwona Koper i Józef Frąckowiak, a także członek Biura Studiów i Analiz Mateusz Pilich. Prezes Sądu Najwyższego poinformował, że pisemna wersja wykładu sędziego Mariana Kocona, przygotowana wspólnie z asystentem Robertem Belczackim, zostanie opublikowana na łamach „Przeglądu Sądowego”.

W drugiej części zajęć omówiono sprawy wewnątrzizbowe, a w dyskusji wzięli udział – oprócz Prezesów Stanisława Dąbrowskiego i Tadeusza Erecińskiego – sędziowie Tadeusz Wiśniewski, Henryk Pietrkowski, Wojciech Katner, Mirosława Wysocka, Teresa Bielska-Sobkowicz, Iwona Koper, Tadeusz Domińczyk oraz członek Biura Studiów i Analiz Tadeusz Zembrzusi.

Kolejny dzień konferencji poświęcony był problematyce powództw przeciwegzekucyjnych. Interesujący wykład na ten temat wygłosiła sędzia Sądu Najwyższego Marta Romańska, prowokując do wypowiedzi sędziego Henryka Pietrkowskiego oraz członka Biura Studiów i Analiz Pawła Grzegorzcyka.

Konferencja odbyła się w zamku w Krasieczynie w pięknie odnowionych wnętrzach, z widokiem na rozległy dziedziniec i świetnie utrzymany park.

W pierwszym dniu konferencji, po południu, uczestnicy konferencji zwiedzili piękny, renesansowy zamek, wysłuchując opowieści o jego dawnej historii i niełatwych losach w ostatnim stuleciu. Zamek został zbudowany przez Stanisława Krasickiego, następnie przez dziesiątki lat pozostawał w rękach rodziny Sapiehów, a w ostatnim okresie stanowi własność oraz przedmiot szczególnej, widocznej troski Agencji Rozwoju Przemysłu S.A.

W drugim dniu odbyła się wycieczka do Przemyśla, gdzie zwiedzono główne zabytki miasta: zamek z XIV w. z resztkami rotundy i palatium z czasów Bolesława Chrobrego, archikatedrę rzymsko-katolicką z przełomu XV i XVI wieku z piękną gotycką rzeźbą Matki Boskiej Jackowej, archikatedrę greckokatolicką w dawnym barokowym kościele Najświętszego Serca Jezusa, a także wieżę zegarową, a w niej Muzeum Dzwonów i Fajek. Z tarasu na wieży podziwiano piękny widok na stare miasto, kościoły, secesyjne kamienice oraz panoramę Zasania.

Na przemyskim rynku uczestników konferencji zaaresztował dobry wojak Szwejk, który gracko przekonwojował ich do nieodległego szynku, gdzie przy kuflu piwa – po wnikliwej superarbitracji – wystawiał zaświadczenia o niezdolności do służby wojskowej (*ab officio fatuus*) oraz przepustki do Twierdzy Przemyśl. „Jak tam było, tak tam było, zawsze jakoś było, bo jeszcze nigdy tak nie było, żeby jakoś nie było”.

W czasie podróży do Krasieczyna uczestnicy konferencji zwiedzili także Zamek Lubomirskich i Potockich w Łańcucie oraz odwiedzili Pałac w Sieniawie.

Dorocznym konferencjom izbowym tradycyjnie towarzyszy piękna pogoda i rozkwitająca przyroda. I tym razem nie zawiodła, w związku z czym wszyscy wracali do Warszawy bardzo zadowoleni. Prezes Sądu Najwyższego Tadeusz Ereciński podziękował uczestnikom konferencji – zwłaszcza wykładowcom i dyskutantom – za aktywny udział, a Dyrektorowi Biura Organizacyjnego Sądu Najwyższego Krzysztofowi Śledziowskiemu za bezbłędną organizację.

W dniu 29 czerwca w Pałacu Prezydenckim odbyło się wręczenie nominacji sędziowskich. Nominację odebrała m.in. nowo powołana sędzia Sądu Najwyższego w Izbie Cywilnej Anna Kozłowska.

Anna Kozłowska (ur. 1951 r.) ukończyła studia prawnicze na Uniwersytecie Warszawskim (1974 r.). Odbyła aplikację sądową i w 1976 r. została mianowana asesorem sądowym w okręgu Sądu Wojewódzkiego w Radomiu orzekającym w sprawach cywilnych w Sądzie Rejonowym w Radomiu. W 1978 r. została sędzią tego Sądu, w którym w latach 1977–1983 była przewodniczącą wydziału cywilnego. Od 1983 r. była delegowana do Ministerstwa Sprawiedliwości (Departamentu Nadzoru Sądowego). W 1985 r. została powołana na stanowisko sędziego Sądu Wojewódzkiego w Kielcach, gdzie orzekała w sprawach cywilnych. W latach 1996–1998 pełniła obowiązki głównego specjalisty w Departamencie Sądów i Notariatu Ministerstwa Sprawiedliwości, odbywając w okresie od 1998–1999 r. delegację do Sądu Apelacyjnego w Warszawie. W 1999 r. została powołana na stanowisko sędziego w tym Sądzie, a w ostatnim kwartale 2010 r. odbyła delegację do Sądu Najwyższego, gdzie orzekała w Izbie Cywilnej.



Prezes Sądu Najwyższego prof. dr hab. Tadeusz Ereciński otwiera konferencję.
Z lewej Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego Stanisław Dąbrowski, z prawej pierwszy
wykładowca – sędzia Sądu Najwyższego Marian Kocon.



Wykład sędziego Sądu Najwyższego Mariana Kocona.



Wykład sędzi Sądu Najwyższego dr Marty Romańskiej.



Zwiedzanie zamku w Krasiczynie.



Na zamku w Przemyślu. Ruiny rotundy i palatium.



Dobry wojak Szwejk prowadzi aresztantów do szynku „Melduję posłusznie”.

Dane statystyczne – czerwiec 2011 r.

Lp.	Rodzaj spraw	Ruch spraw										Pozostało do rozpoznania
		Pozostało z okresu ubiegłego	Wpłynęło	Załatwiono								
				Razem	Sposób załatwienia							
					Podjęto uchwałę	Oddalono	Zmieniono	Uchylono w całości bądź częściowo	Uwzględniono skargę	Odmówiono przyjęcia do rozpoznania	Inny sposób	
1.	CK	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
2.	CSK	1370	269	256	-	24	1	37	-	174	20	1383
3.	CZP, w tym:	16	13	1	1	-	-	-	-	-	-	28
	- art. 390 k.p.c.	9	11	-	-	-	-	-	-	-	-	20
	- skład 7-miu	7	2	1	1	-	-	-	-	-	-	8
	- pełny skład	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
4.	CZ	194	70	42	-	23	3	5	-	-	11	222
5.	CO, w tym	11	29	25	-	1	-	-	-	-	24	15
	- art. 401 k.p.c.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
	- art. 45, 48 k.p.c.	11	29	25	-	1	-	-	-	-	24	15
6.	CSP	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
7.	CNP	153	37	35	-	1	-	-	-	14	20	155
8.	CA	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
9.	CN	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
10.	RAZEM	1744	418	359	1	49	4	42	-	188	75	1803

Spis treści

Uchwały.....
Zagadnienia prawne przedstawione do rozstrzygnięcia.....
Glosy
Orzeczenia opublikowane w OSNC 2011, nr 7-8
Orzeczenia opublikowane w OSNC 2011, nr 9
Informacje.....
Fotografie
Dane statystyczne.....